



Поврót swingu

Апогеум XII Міжнародного Фестивалу Музичного «Стравінський та Україна» став się «jazz symfoniczny». «Polski dzień», który на фестивалі jest już tradycją, подарował melomanom cudowną okazję do zapoznania się z ciekawym programem orkiestry, która została założona wcześniej, niż się urodził Igor Strawiński.

Program XII Festiwalu Muzycznego «Strawiński i Ukraina» rozpoczął zespół kameralny «Kijowscy Soliści» jeszcze 24 maja. 21 czerwca festiwal dobiegł końca. W Pałacu Kultury w Łucku w tym dniu wystąpiła najstarsza polska Orkiestra Symfoniczna imienia Karola Namysłowskiego w Zamościu. Orkiestra została założona w 1881 r., czyli rok przed pojawieniem się na świecie Igora Strawińskiego. Obecnie jej dyrektorem artystycznym i dyrygentem jest Tadeusz Wicherek. W koncercie «Pulcinella» i «Król swingu» zabrzmiały prawdziwe perły «firmowego» neoklasycyzmu Igora Strawińskiego i dzieła kompozytorów «złotej ery swingu». Igor Strawiński był rówieśnikiem jazzu, ale ich «spotkanie» odbyło się dopiero w 1918 roku we Francji, gdy jego przyjaciel, dyrygent Ernest Ansermet przywiózł mu zbiory rągotów.

Program koncertu finałowego w Pałacu Kultury Łucka uzupełniała wystawa fotograficzna «Tylko w jazzie» Aleksandra Bilczuka, a w czasie multimedialnej prezentacji zabrzmiały nagrania «Classic Dixieland Band» mieszańca Łucka Andrija Titijewa, które

wyreżyserował Paweł Zawada w 1997 roku w studium nagrań miejskiego Domu Kultury. W ramach festiwalu kontynuujemy cykl «Maestro i jazz», zapoczątkowany zeszłego roku wspólnie z Aleksandrem Bilczukiem. O «głównym trendzie w kulturze i muzyce Stanów Zjednoczonych» początku ubiegłego wieku opowiedział gość honorowy festiwalu, kompozytor i muzykolog Aleksandr Saratski z Kijowa.

Projekt otrzymał wsparcie finansowe Konsulatu Generalnego RP w Łucku i Fundacji Igora Pałyci «Nowy Łuck».

Przypomnimy, że pierwszym polskim zespołem, który w połowie lat 80 zagrał swing na łuckiej scenie, był Big Band Wiesława Pieręgorółki z Zamościa. Wtedy doszło do wesołego nieporozumienia. Organizatorzy Dnia Zamościa w Łucku wywiesili afisz z informacją o występie «zespołu rockowego Big Band» i setki fanów muzyki rockowej przybyli pod Miejski Dom Kultury...

W ten sposób obchodziliśmy 10. rocznicę pierwszego międzynarodowego projektu jazzowego filharmonii «New Cooperation Zamość–

Повернення свінгу

Апогеєм XII Міжнародного музичного фестивалю «Стравінський та Україна» став «симфонічний джаз». «Польський день», що вже став традиційним на фестивалі, дав меломанам чудову нагоду ознайомитися з оригінальною програмою оркестру, створеного ще до народження Ігоря Стравінського.

Програму XII музичного фестивалю «Стравінський та Україна» ще 24 травня розпочав національний камерний ансамбль «Київські солісти». 21 червня відбулося її завершення. У Палаці культури міста Луцька цього дня виступив найстаріший польський симфонічний оркестр імені Кароля Намисловського із Замостя. Оркестр було створено 1881 р., за рік до народження Ігоря Стравінського. Нині його художнім керівником і диригентом є Тадеуш Віхерек. У концерті «Пулчінелла» і «Король свінгу» прозвучали перлини «фірмового» неокласицизму Ігоря Стравінського та твори композиторів «золотої ери свінгу». Ігор Стравінський був ровесником джазу, але їхня «зустріч» відбулася лише 1918 р. у Франції, коли його приятель, диригент Ернест Ансерме, привіз Стравінському збірники регтаймів.

Програму заключного концерту в Палаці культури міста Луцька доповнювала фотовиставка «Тільки у джазі» Олександра Більчука. Під час мультимедійної презентації тут звучали записи «Класик дискіленд бенду» лучанина Андрія Тітяєва, які зробив звукорежисер Павло Завада

1997 р. в студії звукозапису міського будинку культури. У рамках фестивалю ми продовжуємо цикл «Маестро і джаз», який започаткували торік спільно з Олександром Більчуком. Про «головну течію в культурі та музиці Сполучених Штатів» початку минулого століття розповідав почесний гість фестивалю композитор і музикознавець Олександр Саратський із Києва.

Спонсорами проекту виступили Генеральне консульство РП у Луцьку та фонд Ігоря Палиці «Новий Луцьк».

До речі, першим польським колективом, який у середині 80-х заграє свінг на луцькій сцені, став біг-бенд Веслава Перегоруцьки із Замостя. Тоді не обійшлося без курйозу. Організатори «Дня Замостя» в обласному центрі подали на афішу інформацію про виступ рок-групи Біг бенд», і сотні фанів рок-музики взяли в облогу міський будинок культури...

Таким чином ми відзначили 10-річчя першого міжнародного джазового проекту філармонії «Нью кооперейшн Замость–Луцьк», який було реалізовано протягом 2005–2007 рр. спільно з джазовим клубом імені Мечислава

Освячення Центру інтеграції
Замління

Poświęcenie Centrum Integracji
Zamłynie



сторінка 2

На протезі «пана Лешека»

Na protezie «pana Leszka»



сторінка 4

Понад 1000 рисунків
й акварелей

Ponad 1000 rysunków i akwareli



сторінка 7

«Озерний вітер» у будинку
Покальчуків

«Jeziorny wiatr» w rodzinnym
domu Pokalczuków



сторінка 8

«Острів» Миколи Голованя

«Wyspa» Mykoły Hołowania



сторінка 10

Łuck», który był realizowany w latach 2005-2007 wspólnie z Klubem Jazzowym imienia Mieczysława Kosza. Projekt Grzegorza Obsta, wspierany przez Siergija Jefimenkę, oznaczał odrodzenie tradycji jazzowych w centrum obwodowym Wołynia. W Łucku występowały gwiazdy polskiej sceny jazzowej Jan «Ptaszyn» Wróblewski, Dorota Miśkiewicz, Wojciech Niedziela, trio RGG».

Wówczas od strony polskiej organizatorów projektu wspierał Prezydent miasta Zamość

Marcin Zamojski, a na Wołyniu pierwszy Konsul Generalny RP w Łucku Wojciech Gałązka. Właśnie z jego pomocą orkiestra kameralna «Kijowscy Soliści» w 2006 r. wystąpiła w Hrubieszowie – na ziemi ojczystej skrzypka Bogodara Kotorowicza, który był jej założycielem i kierownikiem, a w programie odrodzonego festiwalu «Strawiński i Ukraina» pojawił się «polski dzień».

Wasył WORON,
dyrektor artystyczny festiwalu

Коша. Проект Гжегожа Обста, який підтримав Сергій Єфіменко, ознаменував відродження джазових традицій в обласному центрі Волині. У Луцьку виступали зірки польської джазової сцени Ян «Пташин» Врублевський, Дорота Міськевіч, Войцех Недзеля, trio «РГГ» та ін.

Із польської сторони організаторів проекту тоді підтримав президент міста Замость Марцін Замойський, на Волині – перший генеральний консул РП у Луцьку Войцех Галонзка. Саме з його допомогою камерний оркестр «Київські

солісти» 2006 р. виступив у Грубешові – на Батьківщині скрипаля Богодара Которовича, котрий був його засновником і керівником, а в програмі відродженого фестивалю «Стравінський та Україна» з'явився «польський день».

Василь ВОРОН,
художній керівник фестивалю

W Zamłynie otwarto Centrum Integracji

W obecności Ambasadora RP na Ukrainie Pana Henryka Litwina, w sobotę 20 czerwca odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie Centrum Integracji Zamłynie. Wsparcie finansowe dla projektu renowacji budynków pochodziło ze środków programu współpracy rozwojowej «Polska Pomoc».

Uroczystości rozpoczęła msza św., koncelebrowana przez bpa Witalija Skomarowskiego – ordynariusza diecezji łuckiej Kościoła rzymskokatolickiego i bpa Jozafata Howery – pierwszego wołyńskiego egzarchy Kościoła grekokatolickiego, przy asyście wielu księży obu obrządków i wysokich przedstawicieli Kościoła prawosławnego. Na uroczystość przybyli wysocy dostojnicy Kościoła, przedstawiciele władz, polscy dyplomaci, organizacje polskie na Wołyniu, dziennikarze, mieszkańcy wsi a także darczyńcy, dzięki którym w Łuckim Okręgu Konsularnym powstał ten nowoczesny ośrodek oświatowo-wypoczynkowy.

W symbolicznym przecięciu wstęgi przed głównym wejściem, w poświęceniu budynku i odsłonięciu tablicy upamiętniającej wszystkich sponsorów uczestniczyli m.in. biskupi, Ambasador RP na Ukrainie – Henryk Litwin, Konsul Generalna RP w Łucku – Beata Brzywczy oraz darczyńcy – w osobach państwa Henryki i Wincentego Mura.

Budynki we wsi Zamłynie w rejonie lubomskim w obwodzie wołyńskim ukraińskie władze państwowe przekazały «Caritas» diecezji rzymskokatolickiej w Łucku w lipcu 2008 roku. Od tego czasu, dzięki wielkiemu zaangażowaniu

ks. Jana Burasa, wspieranego przez darczyńców, rozpoczęły się wielkie prace renowacyjne.

Wraz z pracami budowlanymi, prawie od samego początku, Centrum stało się coraz bardziej żywym miejscem spotkań ludzi z Polski i z Ukrainy. Od kilku lat odbywają się w Zamłynie – we współpracy i pod patronatem KG RP w Łucku – cykliczne imprezy, takie jak Letnia Szkoła Nauki Języka Polskiego dla dzieci polskiego pochodzenia, Międzynarodowy Plener Ikonopisu na Wołyniu czy sesje naukowe Stowarzyszenia Lekarzy Polskiego Pochodzenia na Wołyniu. Zamłyńskie Centrum od kilku lat gości harcerzy, dzieci, młodzież oraz osoby dorosłe, a także liczne organizacje sprawujące opiekę nad cmentarzami polskimi.

«Założycielem Centrum jest Religijna Misja «Caritas-Spes» Kościoła rzymskokatolickiego diecezji łuckiej. Głównym celem Centrum jest organizacja zajęć rekreacyjnych, kulturalnych i sportowych z uwzględnieniem religijnych, etnicznych, kulturowych i historycznych tradycji i uniwersalnych wartości duchowych» – powiedział opiekun Centrum K. Jan Buras.

www.luck.msz.gov.pl

У Замлинні відкрили інтеграційний центр

У присутності посла РП в Україні Генрика Літвіна в суботу, 20 червня, відбулося урочисте відкриття та освячення Центру інтеграції Замлиння. Фінансова підтримка проекту відновлення будинків надавалася з коштів програми розвитку співпраці «Польська допомога».

Урочисті заходи розпочало святе богослужіння, яке провели єпископ Віталій Скомаровський, ординарій Луцької дієцезії римо-католицького костелу, та єпископ Йосафат Говера, перший волинський екзарх греко-католицької церкви, при підтримці багатьох священнослужителів церков обох обрядів і високошановних представників православної церкви. На урочистості прибули представники костелу, властей, польських організацій на Волині, польські дипломати, журналісти, місцеві жителі, а також благодійники, завдяки котрим у Луцькому консульському окрузі з'явився цей сучасний освітньо-рекреаційний центр.

У символічному перерізуванні стрічки перед головним входом, в освяченні будинку та відкритті пам'ятної таблиці, на котрій зазначено всіх спонсорів, взяли участь єпископи, посол РП в Україні Генрик Літвін, Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бживчи, а також благодійники – подружжя Генрики і Вінцента Мурів.

У липні 2008 р. українська влада передала для «Caritas-Spes» римо-католицької дієцезії в Луцьку пусті споруди в селі Замлиння Любомльського району Волинської області. Із того часу, завдяки активній діяльності ксьон-

дза Яна Бураса, котрого підтримували благодійники, розпочалися відновлювальні роботи.

Майже із самого початку будівельних робіт у цьому місці щораз частіше відбувалися зустрічі поляків та українців. Упродовж кількох років при співпраці та патронаті Генерального консульства РП у Луцьку в Замлинні проводилися постійні святкові заходи, наприклад, Літня школа польської мови для дітей польського походження, Міжнародний плерер іконопису на Волині та наукові сесії Товариства лікарів польського походження на Волині. Замлинський центр упродовж кількох років приймає харцерів, молодь та дорослих осіб, а також численні організації, котрі опікуються польськими кладовищами.

«Засновник центру – релігійна місія «Caritas-Spes» римо-католицького костелу Луцької дієцезії. Головне завдання осередку – організація рекреаційних, культурних і спортивних занять, враховуючи релігійні, етнічні, культурні та історичні традиції, а також універсальні духовні цінності», – сказав на відкритті центру його опікун ксьондз Ян Бурас.

www.luck.msz.gov.pl

Wizyta Ambasadora RP na Ukrainie w Łuckim Okręgu Konsularnym

Візит посла РП в Україні до Луцького консульського округу

Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie Pan Henryk Litwin przebywał w dniach 18–20 czerwca w Łuckim Okręgu Konsularnym.

Pierwszego dnia ambasador złożył wizytę w Muzeum Historii Bractwa Łuckiego, po którym oprowadziła go dyrektor – Olena Biriulina. Miejsce to ambasador odwiedził nieprzypadkowo, ponieważ sam jest historykiem, autorem publikacji o dziejach Polski w wiekach XVI–XVII.

Następnego dnia złożył wizytę w Akademii Ostrożskiej, serdecznie witany przez rektora – profesora Ihora Pasicznyka, wykładowców i studentów.

W auli Akademii wygłosił wykład «Rzeczpospolita Trzech Narodów», koncentrując się na bardzo ważnym okresie Rzeczypospolitej, a mianowicie na latach 1569–1648. Czasy to odległe, lecz niezwykle ważne dla tej części Europy, a polityczny czy ideowy wymiar ówczesnego współistnienia może być kapitalną

okazją do refleksji o współczesnym sąsiedztwie Polaków, Ukraińców i Litwinów. I właśnie ta tematyka dominowała w pytaniach stawianych polskiemu ambasadorowi przez studentów.

Zaraz po rozmowie ze studentami ambasador Henryk Litwin został udekorowany przez rektora uczelni, profesora Ihora Pasicznyka, najwyższym odznaczeniem Akademii Ostrożskiej – srebrnym medalem Księcia Wasyla Konstantyna Ostrożskiego.

Trzeciego dnia ambasador Henryk Litwin – obok dostojników kościelnych, konsul generalnej – Beaty Brzywczy, przedstawicieli władz, twórców i działaczy społecznych – uczestniczył w uroczystościach poświęcenia i oficjalnego otwarcia Centrum Integracji w Zamłynie.

www.luck.msz.gov.pl

Nadzwyczajny i Pownoważny Posol Respubliki Polsha в Україні Генрик Літвін із 18 до 20 червня перебував у Луцькому консульському окрузі.

Першого дня посол відвідав Музей історії Луцького братства, яким йому провела екскурсію директор Олена Бірюліна. Відвідини цього місця Генрик Літвін вибрав не випадково, адже він сам історик, автор публікацій про історію Польщі XVI–XVII ст.

Наступного дня посол відвідав Острозьку академію, де його тепло привітали ректор Ігор Пасічник, викладачі та студенти.

У конференційному залі академії Генрик Літвін прочитав лекцію «Річ Посполита Трьох Народів», звернувши увагу на дуже важливий період Речі Посполитої, а саме на 1569–1648 рр. Це далекі часи, але надзвичайно важкі для цієї частини Європи, а політичний чи ідейний вимір тогочасного співжиття може стати серйозною нагодою для роздумів над су-

часним сусідством поляків, українців і литовців. І саме ця тема домінувала в запитаннях, які поставили польському послу студенти.

Відразу після розмови зі студентами Генрик Літвін отримав від ректора навчального закладу професора Ігоря Пасічника найвищу нагороду Острозької академії – срібну відзнаку «Медаль князя Василя Костянтина Острозького».

Третього дня посол разом із церковними ієрархами, Генеральним консулом у Луцьку Беатою Бживчи, представниками влади, митцями та суспільними діячами взяв участь в освяченні та офіційному відкритті Центру інтеграції в Замлинні.

www.luck.msz.gov.pl

Wędrowny duszpasterz

Rówieńska Biblioteka Naukowa wraz z polską i ukraińską społecznością uczciła pamięć księdza Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów ojca Serafina Kaszuby. 17 czerwca minęło 105 lat od dnia jego urodzin.

Ojciec Serafin Kaszuba był jednym z niewielu księży rzymskokatolickich działających na terenie byłego ZSRR. Większość swojego życia poświęcił wędrownemu duszpasterstwu. Lwów, Łuck, Równe, Podole, Krym, Almaty, Karaganda, Altaj, Taszkient, Sybir, Moskwa, Leningrad, kraje nadbałtyckie... Ksiądz potajemnie odwiedzał te i inne miejscowości, wszędzie niosąc posługę tym ludziom, którzy potrzebowali opieki duchowej.

Od 1945 roku przebywał w Równem. To miasto stało się jego ostatnią rezydencją jako proboszcza. Powojenne spustoszenia, nędzne życie ludzi na tych terenach zmusiły młodego zakonnika do pozostania i dzielenia losu z lokalną społecznością. Mszę Wielkanocną ojciec Serafin odprawiał w Dubnie, Równem, Zdołbunowie, Korcu, bywał też w Ostrogu.

«Cenił sobie ogromnie godność kapłaństwa i chętnie poświęcał czas na spowiadanie wiernych, głoszenie kazań, odwiedzanie chorych, kierownictwo duchowe (...) Miał zdolność jasnego wyrażania myśli i czynił to w sposób ujmujący innych» (Z książki o. Ryszarda Modelskiego OFMCap «Kapłan do szpiku kości. Ojciec Serafin Kaszuba», dostępna tutaj: www.credo-ua.org/2012/05/63449).

17 czerwca 2015 r. w Rówieńskiej Obwodowej Uniwersalnej Bibliotece Naukowej uczczono pamięć ojca Serafina Kaszuby. Uroczystość zaczęła się od modlitwy, którą razem z obecnymi na sali odmówili ordynariusz diecezji łuckiej Kościoła Rzymskokatolickiego ks. biskup Witalij Skomarowski, proboszcz Parafii Św. Piotra i Pawła Kościoła Rzymskokatolickiego ks. Władysław Czajka oraz o. Ioan Pyłypczuk z Katedry Św. Zmartwychwstania w Równem.

Uczestnicy spotkania obejrzeli film rówieńskiego dziennikarza Ołeksija Buchała «Ojciec Serafin Kaszuba. Kapłan do szpiku kości» (film można obejrzeć tutaj: www.youtube.com/watch?v=ttKZNyle1Zc).

O życiu i niestrudzonej pracy duszpasterskiej ojca Serafina Kaszuby oraz o procesie beatyfikacyjnym opowiedzieli obecni na uroczystości ks. biskup Witalij Skomarowski i ks. Władysław Czajka; ks. Witold Kowalów, teolog, główny redaktor wydawnictwa «Wołanie z Wołynia»; Walentyna Daniliczewa, starszy pracownik naukowy oddziału historycznego Rówieńskiego Obwodowego Muzeum Krajoznawczego; ks. Waldemar Szlachta z Korca; krajoznawca Czesław Chytry, autor książki «Przeszłość Rówieńszczyzny – daleka i bliska» i in. Organizatorzy święta poinformowali, że proces beatyfikacyjny Serafina Kaszuby został rozpoczęty w Krakowie 2 grudnia 1992 r. 22 grudnia 2001 r. sprawa została przekazana do Rzymu.

Rówieński krajoznawca Jarosław Kowalczuk zapoznał obecnych z wcześniej niedostępnymi materiałami archiwalnymi, którymi uzupełnił wystawę książek i publikacji o kapłanie, złożoną ze zbiorów biblioteki obwodowej i wydawnictwa «Wołanie z Wołynia». Przekazał także kopie reprodukcji obrazów artystki Jewgienii Petrenko, które przedstawiają życie i działalność duszpasterską ojca Serafina Kaszuby.

Swoimi wspomnieniami podzielili się: Walentyna Łukomska, Ludmiła Poliszczuk, Włodzimierz Miller, których rodziny знаły osobiście o. Serafina Kaszubę.

Ze wspomnień Ludmiły Poliszczuk: «Często Serafin zostawał nocować w naszym domu rodzinnym. Moi rodzice miłowali i szanowali Sługę Bożego. Jadł bardzo mało, przeważnie chleb popijając herbatą. Prawie przez całą noc paliło się światło, bo pracował. Rano wyjeżdżał do innych miast Wołynia narażając zdrowie, a często też życie, żeby służyć wiernym swoją posługą duszpasterską...» Ludmiła Poliszczuk (pseudonim Władysława Krynicka) przetłumaczyła z języka polskiego na język ukraiński książkę o. Albina Janochy «Ojciec Serafin Alojzy Kaszuba (1910–1977)».

Biblioteka otrzymała w prezencie od wydawnictwa «Wołanie z Wołynia» książki o ojcu



Serafinie Kaszubie i numery czasopisma, z którymi można zapoznać się w dziale krajoznawczym.

Dyrektor biblioteki Walentyna Jaroszczuk powiedziała, że ojciec Serafin Kaszuba jako kapłan, stanowił wzór męstwa i walki z istniejącym wtedy systemem totalitarnym. Dzięki współpracy z polską społecznością biblioteka uzyskała nowe, interesujące i przydatne materiały, które odkrywają imiona zakazane za czasów rządów radzieckich.

Artystycznym uzupełnieniem wydarzenia stały się piosenki wykonane w języku polskim i ukraińskim przez rówieńskie bandurzystki, siostry Irenę i Natalię Jewtuszk.

Administracja i pracownicy biblioteki wyrażają wdzięczność za wsparcie w organizacji imprezy krajoznawcy Jarosławowi Kowalczukowi.

Informacje: Beatyfikacja (łac. beatus – błogosławiony i łac. facio – czynię) – akt kościelny wydawany przez Kościół Katolicki, uznający osobę zmarłą za błogosławioną. Została uznana jako kategoria oficjalna Prawa Kanonicznego przez papieża Urbana VIII w 1653 roku. Beatyfikacja jest uważana przez Kościół za «niższy poziom», pewny etap w procesie przygotowania kanonizacji (uk. wikipedia.org).

Natalia WOJTOWYCH,
Rówieńska Obwodowa Uniwersalna Biblioteka Naukowa

Мандрівний душпастир

Рівненська наукова бібліотека разом із польською та українською громадами вшанувала пам'ять священика Ордену Братів Менших Капуцинів отця Серафима Кашуби. 17 червня минуло 105 років від дня його народження.

вали пам'ять отця Серафима Кашуби. Захід розпочався з молитви, яку разом із присутніми в залі виконали єпископ-ординарій Луцької дієцезії римо-католицької церкви Віталій Скомаровський, керівник релігійної громади парафії Святих апостолів Петра і Павла римо-католицької церкви Владислав Чайка та священик рівненського Свято-Воскресенського собору Іоан Пилипчук.

Присутні переглянули відеофільм рівненського журналіста Олексія Бухала «Отець Серафим Кашуба. Священик до нутра кісток» (фільм можна подивитися тут: www.youtube.com/watch?v=ttKZNyle1Zc).

Про життя й невтомну душпастирську працю отця Серафима Кашуби та про хід беатифікаційного процесу розповіли присутні на заході отець Віталій Скомаровський та отець Владислав Чайка; Вітольд Ковалів, теолог, головний редактор видавництва «Волянна з Волині»; Валентина Данілічева, старший науковий співробітник відділу історії Рівненського обласного краєзнавчого музею; Вальдемар Шляхта, корецький ксьондз; Чеслав Хитрий, краєзнавець, автор книги «Минувшина Рівненщини – далека і близька» та ін. Учасники заходу повідомили, що беатифікаційний процес стосовно Серафима Кашуби розпочався в Кракові 2 грудня 1992 р. Від 22 грудня 2001 р. справа ведеться в Римі.

Рівненський краєзнавець Ярослав Ковальчук ознайомив присутніх з архівними, раніше забороненими, матеріалами, якими доповнив виставку книг та публікацій про священика із фондів обласної бібліотеки та видавництва «Волянна з Волині». Він надав також копії репродукцій картин художниці Євгенії Петренко, які яскраво ілюструють життя та душпастирську діяльність отця Серафима Кашуби.

Своїми спогадами поділилися Валентина Лукомська, Людмила Поліщук, Володимир Міллер, родини яких особисто знали отця Серафима Кашубу.

Зі спогадів Людмила Поліщук: «Часто Серафим лишався ночувати в нашому родинному домі. Мої батьки любили й поважали Слугу Божого. Їв дуже мало, переважно хліб і чай. Майже цілу ніч світилося світло, бо працював. Ранком виїжджав до інших міст Волині, ризикуючи здоров'ям, а часто й життям, щоб служити вірним своєю душпастирською послугою...» Людмила Поліщук (псевдонім – Владислава Криницька) здійснила переклад із польської мови на українську книги отця Альбіна Янохи «Отець Серафим-Алоїз Кашуба (1910–1977)».

Бібліотека отримала в подарунок від видавництва «Волянна з Волині» книги про отця Серафима Кашубу та підшивки часопису, з якими можна буде ознайомитися в краєзнавчому відділі.

Директор бібліотеки Валентина Ярошук зазначила, що отець Серафим Кашуба своєю священицькою діяльністю показав приклад мужності та боротьби з дійсною тоді системою тоталітаризму. Завдяки співпраці з польською громадою бібліотека поповнилася новими цікавими й корисними матеріалами, які відкривають імена, замовчувані радянською владою.

Мистецьким обрамленням заходу стали пісні українською та польською мовами, які виконали рівненські сестри-бандуристки Ірина та Наталія Євтушок.

Адміністрація та працівники бібліотеки вдячні за сприяння в проведенні заходу краєзнавцю Ярославу Ковальчуку.

Довідка: Беатифікація (лат. beatus – блаженний і лат. facio – роблю) – у католицькій церкві акт зарахування тієї або іншої особи до лику блаженних. Була визнана офіційною категорією канонічного права папою Урбаном VIII у 1653 р. Беатифікація розглядається церквою як «нижчий рівень», певний етап у процесі підготовки канонізації (uk.wikipedia.org).

Наталія ВОЙТОВИЧ,
Рівненська обласна універсальна наукова бібліотека

17 червня 2015 р. в Рівненській обласній універсальній науковій бібліотеці вшану-

Ромос bliźniemu

Допомога ближньому

Leszek Kłoszewski, 58 lat, Polak, od 45 lat jest inżynierem ortopedą. Jest dyplomowanym biomechanikiem, zajmuje się protetyką kończyn – głównie nogami. Oleg Sawczuk, Ukrainiec, 44 lata, ordynator oddziału chirurgii endoskopowej Wołyńskiego Klinicznego Szpitala Obwodowego. Spotkali się wcześniej w Polsce, a teraz na Ukrainie, w Łucku, zjednoczeni dobrą i ważną sprawą. To z nimi rozmawiał Walenty Wakoluk z Monitora Wołyńskiego.

Лешек Клошевський, 58 років, поляк, 45 років є інженером-ортопедом. Має диплом біомеханіка, займається протезуванням кінцівок – переважно ніг. Олег Савчук, українець, 44 роки, ординатор відділення ендоскопічної хірургії Волинської обласної клінічної лікарні. Раніше вони зустрілися в Польщі, а зараз – в Україні, в Луцьку, їх поєднала добра й важлива справа. Із ними розмовляв Валентин Ваколюк.

W. W.: Panie Doktorze, wiem, że Pan aktywnie pomaga okaleczonym w ATO żołnierzom. Jest problem na Ukrainie z protezowaniem?

Oleg Sawczuk: Tak, problem jest duży, głównie z jakością. Waga protezy nogi zrobionej w Polsce wynosi 1,2–1,5 kg przeciw 3,5–4 kg wyprodukowanej na Ukrainie. Mój znajomy Andrij pojechał do Lwowa na kulach po protezę, wrócił z protezą – znów na kulach. Na niej po prostu nie dało się chodzić. Dla młodego chłopaka to jest tragedia, jak nie będzie chodzić – załamanie się. Niestety, tak często się zdarza. Postanowiłem pomóc, a po wstępnym rozeznaniu dowiedziałem się o dobrych fachowcach w Polsce, więc zaczęliśmy wozić naszych chłopaków do pana Leszka.

W. W.: Kto finansuje to kosztowne leczenie?

O. S.: Tak się złożyło, że wożę rannych do Polski faktycznie na swój koszt. Na protezę zbieramy po ludziach, czasem pomaga jakaś fundacja czy mecenat lub sponsor.

W. W.: A dlaczego, właśnie do pana Leszka Kłoszewskiego?

O. S.: Jest po prostu bardzo szybko, wygodnie i względnie niedaleko od Łucka, jakieś 500 km. Pacjenci mieszkają u pana Leszka, są otoczeni troskliwą opieką. Za dwa, maksimum trzy dni przygotowywana jest «wstępna» proteza. Człowiek zaczyna radzić sobie sam. Przykładem może być młody chłopak, który na protezie zrobionej w jednym z ortopedycznych zakładów nie mógł w ogóle chodzić. A na protezie «pana Leszka» już wrócił do zawodu, pracuje na wózku widłowym w magazynie.

Leszek Kłoszewski: Teraz musi jeszcze raz przyjechać do Polski po «ostateczną», dopasowaną protezę, która będzie mu służyła co najmniej 5–6 lat.

W. W.: Panie Leszku, jak się Panu pracuje z ukraińskimi wojennymi pacjentami?

L. K.: Zaczynamy od konferencji przez Skype'a, muszę wiedzieć o oczekiwaniach pacjenta, wyjaśnić mu wszystkie kwestie związane z jego rehabilitacją etc. To są młodzi ludzie, którzy oprócz urazu fizycznego, doznali także traumas psychicznej. Tkwi w nich konflikt noszonego w sobie wewnętrznego obrazu jako zdrowego młodego człowieka i realiów utraty sprawności. Są specyficzni w «prowadzeniu», rozmawiam z nimi o ich przeżyciach. Wielu z nich wewnętrznie nadal jest na wojnie.

W. W.: Panie Olegu, jak okaleczeni żołnierze dowiadują się o waszej działalności?

O. S.: Dajemy informację o takich możliwościach na Facebook'u. Zamieściliśmy ogłoszenie, że pomagamy w wyjazdach do Polski na protezowanie. Bardzo nam pomaga z wizami Konsulat Generalny RP w Łucku. Z takiej możliwości już skorzystali chłopaki z Kijowa, Zaporozża, Równego, Lwowa, no i nasi – z Wołynia.

W. W.: Ależ na Ukrainie protezowanie dla żołnierzy jest przecież za darmo.

O. S.: Tak, pytają nas nieraz, po co wozimy okaleczonych tak daleko i jeszcze płacimy za protezowanie. Ukraińskie protezy są robione z

jakościowo dobrych zagranicznych materiałów, jest dużo części zamiennych, serwis. Tylko problem jest w tym, że jakość wykonania jest licha, proteza po prostu nie nadaje się do codziennego użytku, a dekoracją przecież nie jest. Państwo daje jedną protezę bez możliwości wybrania typu i każe się przyzwyczajać. I wtedy ludzie, szukając alternatywy, dzwonią do nas. U pana Leszka jest odwrotnie – pacjenci mogą próbować różne typy, aż do osiągnięcia sukcesu.

W. W.: Mam wrażenie, że to jest po prostu marnowanie czasu i państwowych pieniędzy. Czy nie lepiej byłoby dać ludziom nie usługę, a pieniądze i prawo wybierania specjalistów?

O. S.: Należy dać tym ludziom taką możliwość. W ideale jest przekazanie przelewem pieniędzy na rachunek renomowanej i wybranej przez inwalidę firmy lub zakładu. To by spowodowało przerwanie monopolu państwowego na usługi protetyczne. Tylko konkurencja uleczy tę chorą sytuację. Na Ukrainie na razie zobowiązuje zasada prawa wyboru przez obywatela lekarza, metody leczenia i szpitala. To są bazowe prawa ukraińskiego pacjenta. Zupełnie nie rozumiem, dlaczego te prawa nie dotyczą pacjentów «wojennych». Mam jedno tłumaczenie – biurokracja państwowa i interesy branżowe.

L. K.: Nie wystarczy człowiekowi tylko sprzedać protezę, to nie jest zwykły towar. Czasem nawet cena nie jest decydującym czynnikiem. W tym przypadku teza: «drogie – znaczy dobre» nie sprawdza się. Pacjenta należy mierzalnie i pieczołowicie poprzez rehabilitację prowadzić do pożądanego sukcesu. Najważniejszym zadaniem jest przywrócenie człowiekowi funkcjonalności i komfortu życia.

W. W.: To jakie jest wyjście w tej sytuacji?

L. K.: Nie ma pacjentów – są ludzie, którzy mają dożywny problem. Ktoś się musi nimi stale zajmować. Z radością widziałbym tu kogoś, z kim można byłoby współpracować. Chętnie bym nauczył i przekazał swoją wiedzę i pilotował zainteresowanych. Tu, na miejscu, o wiele prościej byłoby pomagać tym ludziom, «prowadzić» ich. Macie na Ukrainie dużo dobrych i zdolnych fachowców. Należy tylko działać w innym, bardziej nowoczesnym systemie, stosować i przestrzegać dobrych procedur.

W. W.: Do kogo apelować z tym problemem, do «skostniałych» władz państwowych?

L. K.: W Stanach Zjednoczonych istnieje Department of Veterans Affairs, prawonastępca Veterans Administration, który powstał w 1930 roku. To jest osobny państwowy organ, z silną społeczną grupą.

Ukraińscy weterani powinni pomyśleć o tym, jak się zjednoczyć w silną i branżową organizację w obronie swoich praw i interesów. Pomoc wolontariatu niedługo się skończy i ktoś będzie musiał w końcu zadbać o osierocone żołnierskie rodziny, o tych weteranów i inwalidów, którzy oddali dla Ukrainy najcenniejsze co mieli – część siebie, swoje zdrowie i życie. Możecie pomóc sobie tylko sami.

Rozmawiał Walenty WAKOLUK



B. V.: Пане лікарю, знаю, що Ви активно допомагаєте покаліченим в АТО солдатам. В Україні є проблема із протезуванням?

Oleg Sawczuk: Так, проблема велика, переважно з якістю. Вага протеза ноги, зробленого в Польщі, становить 1,2–1,5 кг, а виготовленого в Україні – 3,5–4 кг. Мій знайомий, Андрій, поїхав до Львова на милицях за протезом і повернувся з протезом, але знову на милицях. На ньому просто неможливо ходити. Для молодого хлопця – це трагедія. Як не буде ходити, то зіп'ється. На жаль, так часто трапляється. Я вирішив допомогти та, переглянувши інформацію, довідався про добрих фахівців у Польщі. Ми почали возити наших хлопців до pana Лешка.

B. V.: Хто фінансує таке дороговартісне лікування?

O. S.: Так уже сталося, що я вожу поранених у Польщу фактично своїм коштом. На протези гроші збираємо серед людей, інколи допомагає якийсь фонд чи спонсор.

B. V.: А чому їдете саме до pana Лешка Кłoszewського?

O. S.: Просто до нього можна добратися швидко, зручно, адже він живе за якихось 500 км від Луцька. Пациенти проживають у pana Лешка, вони оточені особливою опікою. Через два, максимум три дні виготовляють «пробний» протез. Людина починає давати сама собі раду. Прикладом може бути молодий хлопець, котрий на протезі, виготовленому одним з ортопедичних закладів, взагалі не міг ходити. А на протезі «pana Лешка» вже повернувся на роботу та працює водієм навантажувача на складі.

Лешек Клошевський: Зараз він має ще раз приїхати до Польщі за «остаточно» пристосованим протезом, який служитиме йому щонайменше 5–6 років.

B. V.: Пане Лешку, як Вам працюється з українськими військовими пацієнтами?

L. K.: Розпочинаємо з розмови через «Скype». Я мушу знати, які очікування має пацієнт, з'ясувати усі питання, пов'язані з його реабілітацією і т. п. Це молоді люди, котрі, окрім фізичної, отримали також психічну травму. Вони переживають конфлікт внутрішнього образу здорової молодшої людини, який носять всередині, й реалій втрати повносправності. Вони специфічні в поведінці, тому я розмовляю з ними про їхні переживання. Багато з них внутрішньо й досі перебувають на війні.

B. V.: Пане Олеже, як покалічені солдати доводяться про Вашу діяльність?

O. S.: Ми публікуємо інформацію про таку можливість у «Facebook». Розміщуємо оголошення про те, що допомагаємо у виїздах до Польщі на протезування. Нам дуже допомагає з візами Генеральне консульство РП у Луцьку. Такою можливістю вже скористалися хлопці з Києва, Запоріжжя, Рівного, Львова та наші – з Волині.

B. V.: Але ж в Україні протезування для солдатів є безкоштовним.

O. S.: Так, нас неодноразово запитують, навіщо ми возимо поранених так далеко та ще й платимо за протезування. Українські протези

роблять з якісно добрих закордонних матеріалів, є багато запчастин, присутній сервіс. Тільки проблема полягає в тому, що якість виконання погана, протез просто непридатний для повсякденного використання, а це ж не декорація. Держава дає один протез без можливості вибору типу й змушує призвичаюватися. Тоді люди, шукаючи альтернативи, телефонують до нас. У pana Лешка все навпаки – пацієнти можуть пробувати різні типи протезів, аж поки не досягнуть успіху.

B. V.: Я маю враження, що така ситуація – це звичайне марнотратство часу й державних грошей. Чи не краще було б дати людям не послугу, а гроші та право вибрати спеціалістів?

O. S.: Необхідно дати людям таку можливість. В ідеалі було б добре, коли б гроші переводили на рахунок відомої фірми чи закладу, котрий вибрав інвалід. Це призвело б до припинення державної монополії на послуги з протезування. Тільки конкуренція виликує цю хвору ситуацію. В Україні діє правило вибору громадянином лікаря, методики лікування й лікарні. Це базові права українського пацієнта. Але я абсолютно не розумію, чому ці права не стосуються «військових» пацієнтів. Маю єдине пояснення – державна бюрократія та інтереси галузі.

L. K.: Не достатньо всього лише продати людині протез, це незвичайний товар. Інколи навіть не ціна є вирішальним чинником. У цьому випадку тежа «дорого» – значить «добре» не справджується. Пациента необхідно ретельно та старанно шляхом реабілітації вести до бажаного успіху. Найважливіше завдання – повернення людині функціональності та життєвого комфорту.

B. V.: Отже, який вихід із цієї ситуації?

L. K.: Немає пацієнтів – є люди, котрі до кінця життя матимуть проблему. Хтось повинен постійно ними займатися. Із радістю бачив би тут когось, із ким можна було б співпрацювати. Охоче навчив би й передав свої знання, а також керував би зацікавленими особами. Тут, на місці, набагато простіше було б допомагати цим людям, «вести» їх. Ви маєте в Україні багато добрих і здібних фахівців. Необхідно тільки працювати в іншій, сучаснішій системі, застосовувати й дотримуватися добрих процедур.

B. V.: До кого звертатися із цією проблемою, до «закостенілих» державних органів влади?

L. K.: У Сполучених Штатах Америки діє «Department of Veterans Affairs», правонаступник «Veterans Administration», який з'явився у 1930 р. Це окремий державний орган із сильною суспільною групою.

Українським ветеранам теж варто подумати про те, як об'єднатися в сильну галузеву організацію, яка б захищала їхні права та інтереси. Допомога волонтерів незабаром закінчиться, і хто, зрештою, мусить дбати про осиротілі солдатські сім'ї, про тих ветеранів та інвалідів, котрі віддали для України найцінніше, що мали, – частину себе, своє здоров'я й життя. Може допомогти собі лише самі.

Розмовляв Валентин ВАКОЛЮК

Łuck modlił się za rozstrzelanych więźniów

Луцьк помолився за вбитих в'язнів

23 czerwca uczczono pamięć więźniów Łuckiego Więzienia, rozstrzelanych w 1941 r. przez funkcjonariuszy NKWD.

Za ofiary modlili się przedstawiciele władz, działacze społeczni, mieszkańcy miasta i członkowie rodzin więźniów, którzy do dziś pamiętają o tych tragicznych wydarzeniach.

Pochód przeszedł od Katedry Świętej Trójcy do byłego więzienia, na terenie którego obecnie znajdują się tablice upamiętniające rozstrzelanych. Trzeba jednak zaznaczyć, że na tych tablicach wyryto imiona nie wszystkich zamordowanych więźniów. Było ich znacznie więcej – około 2 tys.

Metropolita Łucki i Wołyński Mychajł przypomniał zgromadzonym o okropnościach wojny pomiędzy nazistowskimi Niemcami i

Związkiem Radzieckim, o stratach, których doznała Ukraina Zachodnia. Dodał także, że dziś wreszcie możemy mówić prawdę o zbrodni przeciwko ludzkości, która miała miejsce wiele lat temu. Metropolita porównał te wydarzenia z obecną sytuacją na Ukrainie, zaapelował o zmiany i pamięć o tragicznych wydarzeniach.

Duchowni z Wołyńskiej Diecezji Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego odprawili mszę św. w intencji ofiar. Pamięć patriotów uczczono chwilą ciszy, a przy ścianie na której wyryte są imiona zamordowanych, złożono kwiaty.

Walentyna MELNYK

23 червня лучани вшанували пам'ять в'язнів Луцької тюрми, яких у 1941 р. розстріляли працівники НКВС.

Помолитися за жертв прийшли представники влади, громадські активісти, мешканці міста й рідні в'язнів, які досі згадують і переповідають те, що лишилося в історії.

Лучани хресною ходою пройшли від Свято-Троїцького собору до місця розстрілу, де тепер споруджено меморіал. Варто зазначити, що на меморіальних табличках подано імена не всіх загиблих в'язнів, адже було їх значно більше – близько 2 тис.

Митрополит Луцький і Волинський Михаїл розповів присутнім про тогочасну війну між нацистською Німеччиною та більшовицьким Радянським Союзом, про те, яких втрат за-

знала тоді Західна Україна. Додав, що зараз, нарешті, можемо говорити правду про людиновбивство, яке відбулося багато років тому. Митрополит порівняв ті події з теперішньою ситуацією в Україні, закликав українців змінюватися, демократизуватися та пам'ятати трагічні сторінки історії.

Священнослужителі Волинської єпархії УПЦ КП відслужили за загиблими панахиду. Присутні вшанували пам'ять патріотів хвилиною мовчання та поклали квіти до стели з іменами загиблих.

Валентина МЕЛЬНИК

Oświadczenie w sprawie upamiętnienia ofiar Łuckiego więzienia

Заява про увіковічнення пам'яті жертв луцької в'язниці

23 czerwca 1941 roku w Łucku uciekający przed natarciem Niemców sowieccy oprawcy z NKWD zmasakrowali w miejscowym więzieniu ponad 2 tys. Ukraińców i Polaków. Wśród więźniów byli również Rosjanie i Żydzi.

Obecnie na terenie byłego więzienia, na tablicach upamiętniających ofiary tej okrutnej zbrodni, wyryto tylko nazwiska pomordowanych Ukraińców. Pominęto inne narodowości.

Ciężkie doświadczenie sowieckiej okupacji jest częścią naszej wspólnej nieprostej historii.

Jak się okazuje zagrożenie ze wschodu jest nadal aktualne. Warto, aby jak najwięcej ofiar NKWD zostało upamiętnionych w miejscu ich kaźni. Ustalenie i upamiętnienie wszystkich zamordowanych jest naszym wspólnym obowiązkiem. Jesteśmy im to winni. Warto również, aby następne pokolenia poznały całą prawdę o skali zbrodniczości sowieckiego reżimu.

Walenty Wakoluk,
redaktor naczelny «Monitora Wołyńskiego»

23 червня 1941 р. в Луцьку, втікаючи від наступу німецьких військ, радянські кати з НКВС знищили в місцевій в'язниці понад 2 тис. українців і поляків. Серед в'язнів були також росіяни та євреї.

Сьогодні на місці колишньої в'язниці споруджено меморіал, на пам'ятних дошках якого викарбувано тільки імена закатованих українців. Представників інших національностей не згадано.

Важкий спадок доби радянської окупації

– це частина нашої спільної та непростой історії. Як показав час, загроза зі Сходу й досі актуальна. Потрібно в повній мірі увіковічити пам'ять жертв НКВС. Встановлення та увіковічнення імен усіх закатованих – це наш спільний обов'язок. Це наш борг перед ними. Це потрібно, передусім, наступному поколінню, котре має пізнати всю правду про масштаби злочинів радянського режиму.

Валентин ВАКОЛЮК,
головний редактор «Волинського монітора»

«Wojnie i przemocy mówię Nie!»

W ramach projektu «Sztuka dla pokoju» Tarnopolskie Muzeum Artystyczne oraz krajoznawcze muzea w Równem i w Łucku eksponowały wystawę malarstwa polskiej artystki Grażyny Kruk pt. «Wojnie i przemocy mówię Nie!»

To pierwsza wizyta Grażyny Kruk na Ukrainie jako malarki, pierwsze spotkanie z ukraińską publicznością, która miała okazję zobaczyć jej wystawy w Tarnopolu (8–9 czerwca), Równem (10–11 czerwca) i Łucku (12–13 czerwca).

Grażyna Kruk urodziła się w 1953 roku niedaleko Łodzi w rodzinie nauczycieli kochających sztukę. Ona sama od najmłodszych lat zachwyca się malarstwem, rzeźbą, rzeźbieniem w drewnie, rysunkiem na szkle, projektowaniem wnętrz. Dorobek twórczy malarki, zapoczątkowany w roku 1977 to obecnie 127 obrazów, większość z których zdobią jej własny hotel «Kruk» w miasteczku Smardzewice. Pani Grażyna ma także prywatną galerię sztuki, gdzie często odbywają się ciekawe spotkania artystyczne.

«Jestem obecnie na emeryturze, więc mam dosyć dużo czasu nie tylko, by tworzyć, ale też, by przywozić swoje prace do ojczyzny mojego dziadka, który mieszkał w Klewanu koło Równego. Przyjechałam nie jako polityk, ale jako artystka – wysłannik pokoju. Ponieważ to, co dzieje się teraz na Ukrainie, boli też Polaków» – dzieli się malarka.

Swój pomysł na walkę z jakąkolwiek przemocą Grażyna Kruk przedstawia w pracach: «Dlaczego ja?» (samotność nastolatka, niezrozumiałego przez otoczenie lub los sieroty), «Przemoc dramatem dziecka» (bezbronność malutkiej

duży przed ciężką karą fizyczną), «Niemi świadkowie wczoraj i dziś – Katyń» (dwa płótna, poświęcone tragedii Katyńskiej, którą Polacy musieli przeżyć dwa razy: w roku 1940 i w 2010 r.). Dużo mówią nazwy prac «Eutanazja», «Bezgłosy krzyk», «Świat kamuflażu», «Myśli nieuczesane», «Szum medialny» i in. Styl Grażyny Kruk charakteryzuje się bogactwem kolorów, niezwykłą wizją i potężną ekspresją.

Na Ukrainę z własnej inicjatywy i na własny koszt autorka przywoziła ponad 30 obrazów, które połączyła aktualnym tematem walki o pokój.

Polską malarkę przeraziły zdjęcia Wołyńian, którzy zginęli w ATO. Są one eksponowane w Wołyńskim Muzeum Krajoznawczym. Ma zamiar przejść z marszem artystycznym, jak najdalej, na wschód Ukrainy, aby pokazać pokojowe dążenia wszystkich Europejczyków.

Na otwarciu wystawy w Równem wystąpił zespół dziecięcy «Czerwone jabłuszko», stworzony przy Towarzystwie Kultury Polskiej. Szczególny nastrój na otwarciu wystawy w Wołyńskim Muzeum Krajoznawczym stworzyli wychowankowie Łuckiej Szkoły Muzycznej Nr 1 imienia Fryderyka Chopina.

Ludmyła ZAWADA, pracownik naukowy
Wołyńskiego Muzeum Krajoznawczego
Aha BACZYŃSKA, główny kustosz
Rówieńskiego Obwodowego Muzeum Krajoznawczego

«Війні і насильству кажу – ні!»

У рамках проекту «Мистецтво заради миру» Тернопільський художній музей та краєзнавчі музеї Рівного й Луцька презентували виставку живопису польської художниці Гражини Крук «Війні і насильству кажу – ні!»

Це перший приїзд Гражини Крук в Україну як художниці, перша зустріч із українською публікою, яка мала можливість відвідати її виставки в Тернополі (8–9 червня), Рівному (10–11 червня), та Луцьку (12–13 червня).

Гражина Крук народилася в 1953 р. неподалік Лодзі в сім'ї вчителів, де шанувалося мистецтво. Захоплюється створенням живописних робіт, скульптурою, різьбленням по дереву, малюнком на склі, житловим дизайном. Творчий доробок художниці, започаткований у 1977 р., – це 127 картин, більшість із яких є окрасою її власного готелю «Крук» у містечку Смardzewice. Пані Гражина має також приватну мистецьку галерею, де постійно відбуваються цікаві творчі зустрічі.

«Зараз я на пенсії, тож маю досить часу, аби не лише творити, а й привозити свої роботи на Батьківщину мого дідуся, котрий мешкав у Клевани поблизу Рівного. Приїхала я не як політик, а як митець – посланник миру. Адже те, що відбувається зараз на Україні, болить і полякам», – зазначила мисткиня.

Свою ідею боротьби з будь-яким насильством Гражина Крук висловлює в несподіваних сюжетах: «Чому я?» (самотність підлітка, незрозумілого оточенню, або сирітська доля), «Насильство крізь драму дитини» (беззахисність маленької душі перед тяжкою фізичною карою), «Німі свідки вчора і нині – Катинь» (два

полотна, присвячені Катинській трагедії, котру поляки мусили пережити двічі – у 1940 р. й у 2010 р.). Промовистими є назви робіт: «Евтаназія», «Безголосий крик», «Світ kamuflażu», «Нечесані думки», «Медіальний шум» та ін. Творчий почерк Гражини Крук характеризують багатство кольорів, незвичне бачення та потужна експресія.

В Україну із власної ініціатииви та за власні кошти авторка привезла понад 30 картин, які об'єднала однією важливою насушною темою боротьби за мир.

Польську художницю боляче вразили фото загиблих волинян-учасників АТО, котрі експонуються у Волинському краєзнавчому музеї. У її задумах – пройти з мистецьким маршем якомога далі на Схід нашої держави, аби продемонструвати миротворче прагнення усіх європейців.

На відкритті виставки у Рівному виступив дитячий ансамбль «Червоне яблучко», сформований при Товаристві польської культури. Особливий настрій на відкритті виставки у Волинському краєзнавчому музеї створили вихованці Луцької музичної школи № 1 імені Фредеріка Шопена.

Людмила ЗАВАДА, науковий співробітник
Волинського краєзнавчого музею
Алла БАЧЫЊСЬКА, головний зберігач фондів
Рівненського обласного краєзнавчого музею

Ocaleni od zapomnienia: Władysław Nędzy

Повернуті із забуття: Владислав Нендзі

Bohaterem naszego kolejnego szkicu jest Władysław Nędzy. Podobnie jak inni, z 25 tys. polskich żołnierzy, we wrześniu 1939 r. trafił do obozu pracy NKWD nr 1. Ponad 17 takich placówek znajdowało się na terenie dzisiejszego obwodu rówieńskiego.

Герой нашого чергового нарису – Владислав Нендзі. Як й інші 25 тис. польських вояків, у вересні 1939 р. він потрапив до трудового табору НКВС № 1, більше 17-ти пунктів якого знаходилися на території сучасної Рівненської області.

Władysław Nędzy urodził się w 1898 r. w Koszarach w pobliżu Kielc. Jego ojciec Józef Nędzy (zmarł w 1937 r.) prowadził handel, matka Anna Nędzy zajmowała się domem. W Koszarach chłopiec ukończył 7 klas szkoły powszechnej. W przededniu II wojny światowej, jego bracia Feliks i Stanisław, mieszkali razem z matką we wsi Wawrowo (wówczas w województwie warszawskim) i utrzymywali się z rolnictwa. Brat Aleksander mieszkał w Detroit (USA), pracował w fabryce «Ford». Siostry Helena i Józefa mieszkały w Modlinie.

W przededniu wojny Władysław Nędzy ożenił się. Jego żona Janina prowadziła dom i wychowywała córkę Krystynę (ur. ok. 1938 r.). Rodzina mieszkała w Warszawie przy ul. Świętokrzyskiej 35. Władysław był przedsiębiorcą, handlował towarami pasmanteryjnymi.

W 1919 r. został powołany do Wojska Polskiego. Najpierw służył jako szeregowy 1 Pułku Piechoty Legionów, służbę ukończył w 1922 r. jako kapral. Pełniąc służbę wojskową, uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej w latach 1919–1920. W jednej z bitew pod Dźwińskiem został ranny i zdemobilizowany z frontu. Po ukończeniu służby został wyróżniony przez dowództwo pułku za sumienne wykonanie obowiązków wojskowego. Od 1923 do 1926 roku Władysław Nędzy był członkiem partii «Stronictwo Ludowe». Po rozłamie w partii w 1926 r. opuścił jej szeregi.

W 1939 r., w czasie wojny niemiecko-polskiej 41-letni Władysław Nędzy znów został zmobilizowany do wojska. 22 września pod Włodzimierzem Wołyńskim trafił do niewoli sowieckiej. Z archiwum w punkcie rejestracji jeńców wojskowych w Szepetówce wynika, że żołnierz trafił do jednej z placówek obozowych w Dubnie. Pracując przy budowie drogi w brygadzie F. Rydzyko, Władysław Nędzy niejednokrotnie otwarcie sabotował prace, mówiąc kolegom, że jest osłabiony, najwyraźniej z powodu odniesionych w czasie wojny polsko-bolszewickiej ran.

Często wyrażał opinie o tym, że władze sowieckie okłamywały polskich jeńców, obiecując im uwolnienie jeszcze w grudniu 1939 r. (przypomnijmy, że 15 grudnia 1939 r. musiała zostać oddana do użytku pierwsza część drogi Nowograd-Równe-Dubno-Lwów), natomiast kierownicy obozów wymyślali różne «ruchy stachanowskie» i coraz wyższe normy, aby zmusić jeńców do pracy. Myśli o tym, że nigdy już nie wydostanie się z niewoli, nie dawały jeńcowi pokoju. 18 lipca 1940 r., w czasie prac budowlanych, odważył się na ucieczkę. Planował wymienić swój mundur wojskowy na ubranie cywilne u ludności lokalnej i nielegalnie przekroczyć granicę sowiecko-niemiecką, żeby dostać się do Warszawy. Nie miał jednak dokładnego planu ucieczki i przekroczenia granicy, dlatego wkrótce, w odległości 5 km od obozu, został zatrzymany przez konwój.

Z powodu «agitacji przeciw sowietom wśród jeńców wojskowych, rozpowszechniania prowokacyjnych treści o Związku Radzieckim i jego kierownictwie, szerzenia powstańczego nastroju i zamiaru prowadzenia walki przeciw istnjącemu rządowi sowieckiemu w celu odnowy byłego polskiego państwa nacjonalistycznego» 4 września 1940 r. Władysław Nędzy został zaarrestowany przez Oddział Specjalny Obozu NKWD nr 1.

Na przesłuchaniach nie zaprzeczał, że prowadził rozmowy o odnowieniu Polski, ponieważ szczerze wierzył, że «polski naród posiadając swoją kulturę i język zginąć nie może i że kiedyś polskie państwo zostanie odzyskane». Do funkcjonariuszy Oddziału Specjalnego dotarła też informacja o tym, że więzień prowadził rozmowy ze swoimi kolegami o obaleniu rządu sowieckiego poprzez powstanie. Podobnie jak większość jeńców w obozach sowieckich, żywił głęboką nadzieję na pomoc sił zewnętrznych,



czyli USA, Anglii i Francji, które według niego, miały pomóc Polsce w odzyskaniu jej terenów. Szczególne nadzieje Nędzy pokładał w rządzie W. Sikorskiego na emigracji. Marzył także o połączeniu polskich jednostek przebywających na terenach państw koalicji antyhitlerowskiej i powrocie ich do kraju. Jest oczywiście, że co ten «gadaliwy» więzień wojskowy został osądzony przez trybunał wojskowy w obwodzie wołyńskim. Szczególną cechą dochodzenia śledczego było to, że duży procent świadków przesłuchanych w sprawie Władysława Nędzy stanowili Białorusini, którzy też przebywali w placówkach obozowych. Tę tendencję da się zaobserwować w wielu dokumentach archiwalnych: w dochodzeniach jako świadków przeciw Polakom angażowano Żydów, Ukraińców, Białorusinów, czyli przedstawicieli «obrażonych» na rządy polskie grup narodowych. W dochodzeniach przeciw Ukraińcom, odwrotnie, angażowano Polaków i Żydów. Świadkiem w sprawie przeciwko Władysławowi Nędzy był politruk Kułahin, który niejednokrotnie prowokował rozmowy z polskimi jeńcami o odzyskaniu przez Polskę niepodległości, a później był świadkiem przeciwko tym, którzy w takich rozmowach uczestniczyli.

Posiedzenie sądowe w sprawie Władysława Nędzy odbyło się 24 października 1940 r. w czasie sesji wyjazdowej trybunału wojskowego Wojsk NKWD Obwodu Wołyńskiego w pomieszczeniu Oddziału Specjalnego Budowy nr 1 NKWD. Zgodnie z jego postanowieniem, jeńca wojskowy został skazany według art. 54–10 cz. 1 KK URRS na dziesięć lat pozbawienia wolności w obozach pracy i ograniczenie praw obywatelskich na pięć lat.

Odwolując się od wyroku, Władysław Nędzy złożył skargę kasacyjną do trybunału wojskowego Wojsk NKWD Okręgu Kijowskiego, jednak ten odmówił więźniowi zajmując stanowisko, że «nie ma żadnych podstaw do obniżenia kary skazanemu, o co prosi on w oskarżeniu, ponieważ decyzja została podjęta z uwzględnieniem cech indywidualnych Władysława Nędzy i wagi popełnionego przez niego przestępstwa».

Według postanowienia Rówieńskiego Sądu Obwodowego z dnia 2 sierpnia 1989 r., decyzja trybunału wojskowego z dnia 24 października 1940 r. w sprawie Władysława Nędzy syna Józefa, została odwołana, rozstrzygnięcie zostało zamknięte według p. 2 art. 6 KPK URRS z powodu braku przestępstwa. Dalszy los Władysława Nędzy nie jest nam znany.

Tetiana SAMSONIUK

Владислав Нендзі народився у 1898 р. в Кошарах неподалік міста Кельце. Його батько, Юзеф Нендзі (помер у 1937 р.), займався торгівлею, матір, Анна Нендзі, вела домашнє господарство. У Кошарах хлопець закінчив 7 класів загальноосвітньої школи. Напередодні Другої світової війни його брати Фелікс і Станіслав мешкали разом із матір'ю в селі Ваврово Варшавського воєводства, жили за рахунок ведення сільського господарства. Брат Олександр проживав у Детройті (США), працював на заводі «Форд». Сестри Хелена та Юзефа жили в Модліні.

Напередодні воєнного лихоліття Владислав Нендзі одружився. Його дружина Яніна дбала про домашній затишок і виховувала доньку Хрестину (приблизно 1938 р. народження). Родина мешкала у Варшаві на вулиці Свентокшиській, 35. Владислав був приватним підприємцем, продавав галантерейні товари.

У 1919 р. його призвали до лав Війська Польського. Спочатку служив рядовим у першому піхотному полку легіонів, а завершив службу в 1922 р. у званні капрала. Перебуваючи на строковій службі, брав участь у радянсько-польській війні 1919–1920 рр. В одному з боїв під Двинськом він отримав поранення і був демобілізований із фронту. Після завершення служби військовослужбовець отримав подяку від керівництва полку за сумлінне ставлення до свого військового обов'язку. Із 1923 до 1926 р. Владислав Нендзі був членом партії «Строніцтво людове». Після її розколу в 1926 р. залишив партійні лави.

У 1939 р., під час німецько-польської війни, 41-річного Владислава Нендзі знову призвали до лав війська. 22 вересня під Володимиром-Волинським опинився в полоні частин Червоної Армії. З пункту реєстрації військовополонених у Шепетівці військовик потрапив до одного з табірних пунктів у Дубно. Працюючи на будівництві траси в бригаді Ф. Ридзика, Владислав Нендзі неодноразово відверто саботував роботу, кажучи колегам, що він слабосильний, очевидно визнаючи факт поранення, отримане в радянсько-польській війні.

Він часто висловлював думки про те, що радянська влада обманула полонених поляків, обіцяючи їм звільнення ще у грудні 1939 р., (нагадаємо, що 15 грудня 1939 р. – термін здачі в експлуатацію першої частини дороги Новоград-Рівне-Дубно-Львів), натомість керівництво таборів вигадувало різні стаханівські рухи та норми виробітку, аби примусити полонян працювати. Думки про те, що

йому вже не вибратися з неволі, не залишали бранця. 18 липня 1940 р. під час робіт на будівництві він наважився здійснити втечу. На меті в полоненого було вимінити свій військовий мундир на цивільний одяг у місцевих жителів і нелегально перетнути радянсько-німецький кордон, щоб добратися до Варшави. Не маючи чіткого плану втечі та переходу кордону, не вдовзі його було затримано конвоем за 5 км від табору.

За «проведення антирадянської агітації серед військовополонених, розповсюдження провокаційних чуток про Радянський Союз та його уряд, поширення повстанських тенденцій і висловлювання намірів вести боротьбу проти чинного радянського устрою за відновлення колишньої польської націоналістичної держави» 4 вересня 1940 р. Владислава Нендзі було арештовано Особливим відділом табору НКВС № 1.

На допитах він не заперечував, що вів розмови про відновлення Польщі, оскільки щиро вірив, що «польський народ, маючи свою культуру і мову, не може загинути і що коли-небудь буде створено польську державу». До співробітників Особливого відділу дійшла інформація й про те, що в'язень вів серед своїх колег розмови про повалення радянського устрою шляхом повстання. Як і більшість бранців радянських таборів, він покладав великі надії на зовнішні сили, тобто США, Англію та Францію, які, на його думку, мали допомогти Польщі відвоювати свої землі. Особливо великі надії чоловік покладав на еміграційний уряд В. Сікорського, мріючи про об'єднання дислокованих у країнах-союзниках частин Польської армії та повернення їх на Батьківщину. Розуміло, що такий «балакучий» військовополонений потрапив на лаву підсудних Військового трибуналу Волинської області. Прикметною ознакою досудового слідства було те, що серед свідків, допитаних у справі Владислава Нендзі, значний відсоток складали білоруси, які також перебували в табірних пунктах. Таку тенденцію можна простежити у багатьох архівно-слідчих справах: свідками в досудових провадженнях на поляках були євреї, українці, білоруси, тобто представники «ображених» польською владою національних груп. У справах проти українців залучали поляків та євреїв. Свідком у справі Нендзі залучили політрука Кулагіна, який неодноразово розпочинав серед полонених поляків бесіди про відродження їхньої держави, а згодом свідчив проти тих, хто такі розмови підтримував.

Судове засідання у справі Владислава Нендзі відбулося 24 жовтня 1940 р. на виїзній сесії Військового трибуналу військ НКВС Волинської області у приміщенні Особливого відділу будівництва № 1 НКВС. За вироком останнього військовополоненого засуджено за ст. 54–10 ч. 1 KK URRS на десять років позбавлення волі у виправно-трудових таборах та обмежено на п'ять років у громадянських правах.

Для оскарження вироку Владислав Нендзі звертався з касаційною скаргою до Військового трибуналу військ НКВС Київського округу, однак той не задовольнив скаргу в'язня, визначивши, що «жодних підстав до зменшення покарання засудженому, про що він просить у скарзі, зі справи не простежується, оскільки вирок винесено із врахуванням особистості В. Нендзі та важкості скоєного ним злочину».

Постановою Рівненського обласного суду від 2 серпня 1989 р. вирок Військового трибуналу від 24 жовтня 1940 р. стосовно Нендзі Владислава Йосиповича відмінено, справу припинено за п. 2 ст. 6 КПК УРСР за відсутністю в його діях складу злочину. Подальша доля Владислава Нендзі нам невідома.

Тетяна САМСОНЮК

Litografie Napoleona Ordy

Napoleona Orde uważa się za swojego na Białorusi, gdzie się urodził i jest pochowany, i w Polsce, gdzie zostały wydrukowane jego prace, gdzie mieszkał i zmarł. Do niego należy jeden z największych zbiorów litografii Europy Wschodniej XIX wieku, liczący ponad 1000 rysunków i akwareli (prawie tyle samo nie zachowało się).

Napoleon Mateusz Tadeusz Orda (1807–1883) – białoruski i polski pisarz, kompozytor, muzyk, malarz, rzeźbiarz i pedagog. Urodził się w Worocewiczach w powiecie pińskim guberni mińskiej. Wykształcenie podstawowe i muzyczne otrzymał w domu, a potem uczył się w gimnazjum w Świsłoczy. W 1823 r. zaczął studiować matematykę na Uniwersytecie Wileńskim, studiów jednak nie ukończył.

W latach studenckich był członkiem podziemnego studenckiego stowarzyszenia, które zostało zdemaskowane przez władze w 1827 r. Za nielegalną działalność w nim spędził ponad rok w więzieniu. W latach 1830–1831 brał udział w powstaniu listopadowym. Jako strzelec korpusu gwardii konnej Pułku Litewskiego Napoleon Orda przeszedł na stronę powstańców. Za męstwo został odznaczony Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari, a przez imperium rosyjskie skazany na karę śmierci. Pod przybranym nazwiskiem zmuszony został do ucieczki za granicę. Unikatowe rysunki Napoleona Ordy przeniósł na kamień litograficzny Alojzy Misierowicz. Artysta wydrukował odbitki własnym kosztem w ostatniej ćwierci XIX wieku i zebrał w «Albumie widoków historycznych Polski», przedstawiającym widoki guberni grodzieńskiej, kowieńskiej, wileńskiej, wołyńskiej, podolskiej, kijowskiej, witebskiej i mohylewskiej.

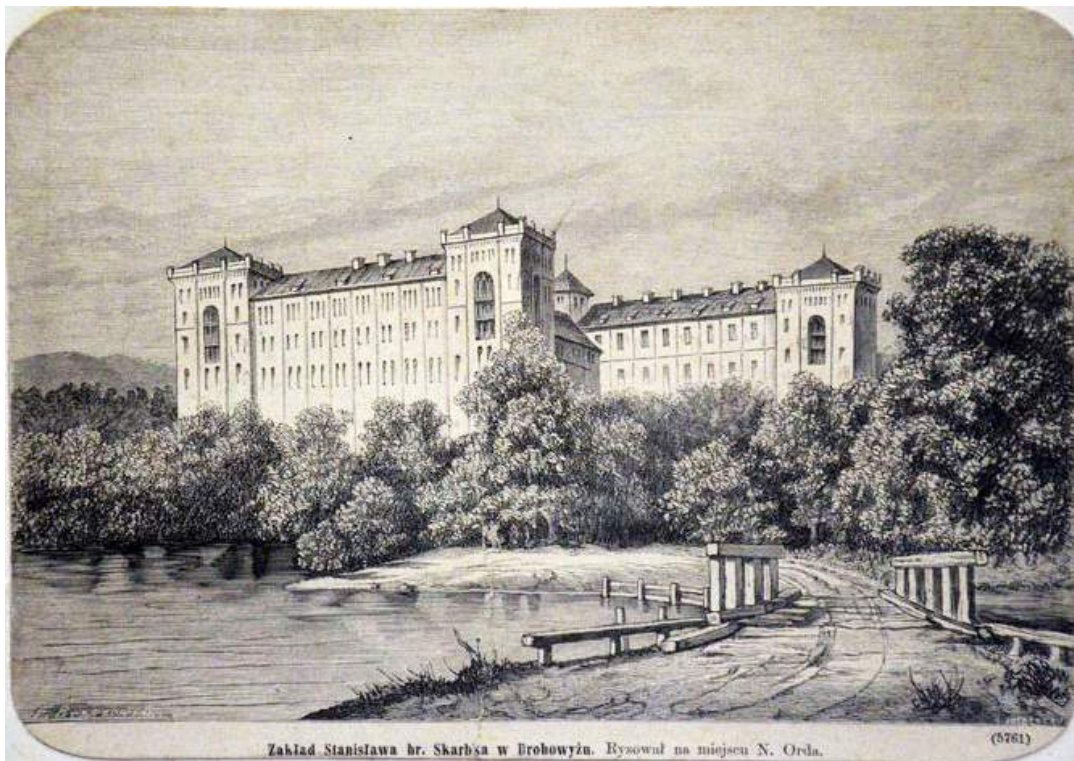
Niedawno w Wołyńskim Muzeum Krajoznawczym została otwarta wystawa «Europejskie dziedzictwo architektoniczne poprzez pryzmat twórczości Napoleona Ordy (1807–1883)». Została ona zorganizowana przez Wołyńskie Muzeum Krajoznawcze, Departament Turystyki i Promocji Łuckiej Rady Miejskiej wspólnie z Narodowym Rezerwatem Historyczno-Architektonicznym «Kamieniec» (miasto Kamieniec Podolski). Materiały dla wystawy zostały przygotowane przez doktora architektury Innę Berezinę. Ekspozycja przedstawia obszar poszukiwań artystycznych Napoleona Ordy, kartografię działalności literacko-artystycznej, kopie obrazów przedstawiających obiekty architektury sakralnej, utracone obiekty architektury pałacowej i obronnej, narysowane przez artystę, świątynie, których renowacja odbyła się dzięki jego pracom (np. cerkiew św. Andrzeja w Kijowie, kościół św. Jana Chrzyciela w Białej Cerkwi i in.), a także rodzinne posiadłości artysty.

W zbiorach Wołyńskiego Muzeum Krajoznawczego znajdują się litografie Napoleona Ordy przedstawiające zabytki Ukrainy, w tym Wołyń, Białorusi, Litwy i Polski. Zdecydowana większość tych obiektów ma teraz inny wygląd, a niektóre z nich zostały stracone na zawsze. Rysunki artysty to często jedyne świadectwa przeszłości. Kolekcja muzeum jest stosunkowo niewielka, liczy 40 litografii. Większość z nich jest eksponowana po raz pierwszy.

Dzięki darowiźnie stałego sponsora muzeum Wiktora Litewczuka, zbiór litografii Napoleona Ordy w Wołyńskim Muzeum Krajoznawczym powiększył się o jedenaście prac. Dziesięć z nich to kopie pochodzące z połowy XX wieku i przedstawiają Ukrainę – Kijów, Żytomierz, Równe, Dubno, Kamieniec Podolski, Ołykę itd. Natomiast rycina przedstawiająca Zakład Stanisława hr. Skarbka w Drohowyżu jest oryginałem, wykonanym w XIX wieku. Wszystkie wspomniane litografie są eksponowane w muzeum.

Na wystawie przedstawiono także katalogi prac Napoleona Ordy, wydane w Polsce, na Białorusi, Litwie i na Ukrainie. Uwagę zwiedzających przyciąga m.in. album, przygotowany przez Lwowską Narodową Naukową Bibliotekę Ukrainy im. W. Stefanyka «Napoleon Orda i Ukraina», który ukazał się w 2014 r. w kijowskim wydawnictwie «Oranta Art Buk».

Iłona NESTORUK,
starszy pracownik naukowy zbiorów Wołyńskiego Muzeum
Krajoznawczego



OŁYKA
(G. Wołyńska)

Własność niegdyś Kiszka. Ołyka przeszła później do Radziwiłłów. Potem Czarny otrzymał tytuł Księcia od Cesarza Karła V w 1549. Pierwszym ordynatem Ołyki był Ks. Stanisław Marcełek Kor. Litewski z 1589. Kozacy zniszczyli miasto w 1648. Zamek obronny zabrony został w 1584. Kościół S. Trójcy zbudował Ks. Albrecht Stanisław Radziwiłł w połowie XVII w.

Autrefois propriété de la famille Kiszka. Ołyka passa plus tard aux Radziwiłł. Nicolas le Noir obtint le titre de Prince de l'Empereur Charles V en 1549. Ołyka fut érigée en majeure pour le Prince Stanislas G. Marcechal de Lituanie et ses descendants en 1589. Les Cosaques détruisirent la ville en 1648. Le château fut élevé en 1584. Le Prince Albrecht Stanislas G. Chancelier fonda l'église de la S^{te} Trinité en 1648.



Літографії Наполеона Орди

Наполеона Орду вважають своїм визначним діячем Білорусь, де він народився і де похований, та Польща, де виходили друком його твори, де він жив і помер. Йому належить одна з найбільших літографічних колекцій Східної Європи XIX ст., яка нараховує понад 1000 рисунків й акварелей (а ще майже стільки ж робіт не збереглося).

Наполеон Матеуш Тадеуш Орда (1807–1883) – білоруський і польський літератор, композитор, музикант, художник, скульптор, педагог. Народився в маєтку Ворочевичі Пінського повіту Мінської губернії. Початкову загальну й музичну освіту отримав удома, далі навчався у Свіслоцькій гімназії. У 1823 р. вступив на фізико-математичний факультет Віленського університету, але завершити навчання йому не судилося.

У студентські роки став членом підпільного студентського товариства, котре влада викрила в 1827 р. За участь у ньому понад рік перебував у в'язниці. Був учасником Листопадового повстання 1830–1831 рр. Стрілець корпусу кінної гвардії Литовського полку Наполеон Орда перейшов на бік повстанців. За мужність, проявлену в боях, його нагороджено золотим хрестом ордена «Virtuti Militari», а Російською імперією засуджено до смертної кари. Змушений був під чужим ім'ям утікати за кордон. Унікальні малюнки Napoleona Ordy літографував Alojzy Misierowicz у майстерні Варшави. Художник видав їх власним коштом в останній чверті XIX ст. та зібрав у Альбом краєвидів Гродненської, Ковенської, Віленської, Волинської, Подільської, Київської, Вітебської та Могильовської губерній у трьох серіях.

Нещодавно у Волинському краєзнавчому музеї відбулося відкриття виставки «Європейська архітектурна спадщина крізь призму творчості Napoleona Ordy (1807–1883)». Її організували Волинський краєзнавчий музей, управління туризму та промоції Луцької міської ради спільно з Національним історико-архітектурним заповідником «Кам'янець» (місто Кам'янець-Подільський). Матеріали виставки підготувала кандидат архітектури Інна Березіна. На планшетах представлено ареал мистецьких розвідок Napoleona Ordy, картографію літературно-мистецької діяльності, копійні зображення об'єктів культової архітектури, втрачені об'єкти палацового та оборонного зодчества, зафіксовані художником, храми, реставрація яких відбулася з використанням робіт Napoleona Ordy (Андріївська церква в Києві, костел Святого Іоанна Предтечі в Білій Церкві та ін.), а також родинні маєтки художника.

У фондах Волинського краєзнавчого музею зберігаються літографії Napoleona Ordy із зображенням пам'ятних місць України (зокрема Волині), Білорусі, Литви, Польщі. Переважна більшість цих пам'яток тепер має інший вигляд, а деякі з них, на жаль, назавжди втрачено, тому малюнки художника часто – єдині ілюстрації об'єктів, що є свідками минулих часів. Збірка порівняно невелика, вона містить 40 літографій. Більшість із них виставляють для огляду вперше.

Завдяки дарункові постійного спонсора музею Віктора Літевчука колекцію літографій Napoleona Ordy у Волинському краєзнавчому музеї поповнили одинадцятьма роботами. Десять із них – копії середини XX ст., які презентують Україну – Київ, Житомир, Рівне, Дубно, Кам'янець-Подільський, Оліку та ін. Натомість гравюра із зображенням закладу графа Станіслава Скарка в Дроговижі – це оригінал, виконаний у XIX ст. Усі подаровані літографії експонуються.

На виставці в музеї представлено також каталоги творів Napoleona Ordy, видані в Польщі, Білорусі, Литві та Україні. Увагу відвідувачів привертає підготовлений Львівською національною науковою бібліотекою України імені Василя Стефаника альбом «Наполеон Орда і Україна», що побачив світ у київському видавництві «Оранта Арт Бук» у 2014 р.

Ілона НЕСТОРУК,
старший науковий співробітник відділу фондів ВКМ

Proste prawdy

Teatr «HaRmYdEr» pokazał spektakl «Epifanie» wg Imantsa Ziedonisa. Przedstawienie odbyło się w ośrodku «Ozerny witer» (pol. Jeziorny wiatr) w Łucku, na wyremontowanie którego aktorzy zbierali pieniądze w trakcie występu.

14 czerwca na rodzinnym podwórku Pokalczuków przy ulicy Kowelskiej 131 teatr «HaRmYdEr» pokazał przedstawienie «Epifanie», przygotowany według utworów Imantsa Ziedonisa. Premiera tego spektaklu odbyła się w maju na Festiwalu Sztuki Współczesnej «Art Territory».

Zanim rozpoczęło się przedstawienie, reżyser teatru-studia «HaRmYdEr» Rusłana Porycka zwróciła uwagę widzów na to, że jest ono poświęcone prostym prawdom i poprosiła publiczność o postawienie siebie na miejsce bohaterów opowieści. Za pośrednictwem krótkich utworów prozy łotewskiego pisarza i scenarzysty, aktorzy proponowali widzom powrót do dzieciństwa, rozmowę z samym sobą i spojrzenie na siebie oczami innych. Dzięki przekazowi artystycznemu należałoby uświadomić sobie, gdzie tkwi źródło niewiary w człowieka i to, czy nie oceniamy bliskich według własnych stereotypów.

Publiczność po obejrzeniu spektaklu, miała okazję wziąć udział w zbiórce pieniędzy, które zostaną przeznaczone na rozwój i wyremontowanie Przestrzeni Kreatywnej «Ozerny witer». To nazwa ośrodka, który mieści się w rodzinnym domu Pokalczuków.

Український письменник і психолог Олександр Покальчук, брат покійного письменника, перекладача та науковця Юрія Покальчука, цюгоріч віддав батьківську хату Волинсько-

му координаційному центру допомоги бійцям АТО в безоплатну оренду. Активіст Самооборони Волині Сергій Рижков розповів глядачам про плани «Озерного вітра». Тут розташують центр позашкільної освіти для дітей переселенців і воїнів АТО. Для дітей проводитимуть заняття та зустрічі, присвячені ремеслам, мистецтву та ін. Тут також працюватимуть психологи. «Озерний вітер» вже перетворюють на місце, де проводитимуть вуличні університети, презентуватимуть книги, організовуватимуть культурні заходи.

Нині триває впорядкування подвір'я, на якому облаштують сцену. У будинку волонтери проводять ремонт. До допомоги в облаштуванні садиби вже долучилися студенти Луцького медичного коледжу та Луцького національного політехнічного університету, учні гімназії № 21 та ін. Волонтери запрошують всіх охочих брати участь у створенні креативного простору «Озерний вітер», офіційне відкриття якого вони планують провести вже впродовж найближчого місяця.

Natalia DENYSIUK
Foto: Illia BILYK

Прості істини

Театр «ГаРМидЕр» представив виставу «Епіфанії» за творами Імантса Зієдоніса. Показ відбувся у Луцьку в креативному просторі «Озерний вітер», на ремонт якого актори збирали кошти під час виступу.

14 червня на подвір'ї будинку родини Покальчуків на вулиці Ковельській, 131 театр «ГаРМидЕр» показав виставу «Епіфанії», підготовлену за творами Імантса Зієдоніса, прем'єра якої відбулася ще в травні під час фестивалю сучасного мистецтва «Art Territory».

Спочатку режисер театру-студії «ГаРМидЕр» Руслана Порицька звернула увагу глядачів на те, що вистава присвячена простим істинам, та закликала присутніх поставити себе на місце героїв оповідок. За допомогою коротких прозових творів латвійського прозаїка, поета та кіносценариста актори запропонували глядачам зазирнути в дитинство, порозмовляти із собою, подивитися збоку на себе, на звички не довіряти людям, оцінювати ближніх згідно зі своїми стереотипними уявленнями.

Окрім перегляду вистави «ГаРМидЕра», глядачі мали можливість долучитися до збору благодійних коштів на розвиток і ремонт креативного простору «Озерний вітер». Так називається осередок, що розташований в будинку, де колись жила родина Покальчуків. Український письменник та соціальний психолог Олег Покальчук, брат покійного письменника, перекладача та науковця Юрія Покальчука, цюгоріч віддав батьківську хату Волинсько-

му координаційному центру допомоги бійцям АТО в безоплатну оренду.

Активіст Самооборони Волині Сергій Рижков розповів глядачам про плани «Озерного вітра». Тут розташують центр позашкільної освіти для дітей переселенців і воїнів АТО. Для дітей проводитимуть заняття та зустрічі, присвячені ремеслам, мистецтву та ін. Тут також працюватимуть психологи. «Озерний вітер» вже перетворюють на місце, де проводитимуть вуличні університети, презентуватимуть книги, організовуватимуть культурні заходи.

Нині триває впорядкування подвір'я, на якому облаштують сцену. У будинку волонтери проводять ремонт. До допомоги в облаштуванні садиби вже долучилися студенти Луцького медичного коледжу та Луцького національного політехнічного університету, учні гімназії № 21 та ін. Волонтери запрошують всіх охочих брати участь у створенні креативного простору «Озерний вітер», офіційне відкриття якого вони планують провести вже впродовж найближчого місяця.

Наталя ДЕНИСЮК
Фото: Ілля БІЛИК



Razem z Ukrainą

19 czerwca odbyło się forum programu «Razem z Ukrainą», zorganizowane przez Fundację Kultury Duchowej Pogranicza i dobroczynną fundację «Wołyń-2014». Spotkanie odbyło się w sali konferencyjnej przedsiębiorstwa Modern-Expo.

Program «Razem z Ukrainą. Pomoc humanitarna» ma na celu wsparcie wymuszonych przesiedleńców i będzie działał na wschodzie Ukrainy. Jego pomysłodawcą jest Fundacja Kultury Duchowej Pogranicza we współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych RP. Na Ukrainie projekt będzie realizowany przez dobroczynne fundacje «Wołyń-2014» i «Międzynarodowe Stowarzyszenie Wsparcia Ukrainy» oraz organizację charytatywną «Ja – Wołnowacha».

Dyrektor wykonawczy Fundacji Dobroczynnej «Wołyń-2014» Wołodimir Krywowyč podkreślił, że według oficjalnych statystyk, w związku z trudną sytuacją na wschodzie Ukrainy, do regionów nie objętych wojną, wyjechało już około 900 tys. osób. Zgodnie z nieoficjalną informacją tę liczbę można podwoić.

Według danych rządowych wśród uchodźców jest 160 tys. dzieci. Ponad 400 tys. to osoby niepełnosprawne i starsze. Państwo udziela im pomocy, ale nie jest ona wystarczająca – powiedział. Zgodnie z decyzją Gabinetu Ministrów w ciągu sześciu miesięcy osoby przesiedlone otrzymują zasiłek w wysokości 884 hrywny miesięcznie dla osób niezdolnych do pracy i 442 hrywny dla osób zdolnych do pracy. Zasiłek na rodzinę nie może przekraczać 2 400 грн.

Prezes Fundacji Kultury Duchowej Pogranicza, członek Rady Programu «Razem z Ukrainą» ks. Stefan Batruch zaszygnalizował, że już od roku poszukuje możliwości pomocy wymuszonym przesiedleńcom z Ukrainy, jednak w

ukraińskiej stolicy nikt jego prób nie słyszy.

«Było mi przykro, kiedy zwracałem się do różnych instytucji w Kijowie, że już czas rozwijać pomoc humanitarną dla osób potrzebujących. Śmiali się ze mnie i pytali o co chodzi. Dzisiaj widzimy, że to jest konieczność» – i podkreślił, że to wsparcie, które jest dostępne teraz, nie jest zgodne ze standardami XXI wieku, a także posiada charakter korupcyjny.

Stefan Batruch prezentował program «Razem z Ukrainą», w ramach którego minimum 400 rodzin wewnętrznie przesiedlonych otrzyma pomoc, dla 10 placówek medycznych zostaną zakupione leki i wyposażenie, co najmniej pięćdziesiąt dzieci przesiedleńców wyjedzie na wypoczynek do Polski.

Mer Miasta Łuck Mykoła Romaniuk poinformował, że w administracyjnym centrum Wołynia na dzisiaj zarejestrowano ponad 1100 przesiedleńców. Nie ma problemów z nauczaniem dzieci, zatrudnienie udaje się 50 / 50, a największym problemem jest zakwaterowanie.

Vice-prezydent Lubelskiego Klubu Biznesu, jeden z fundatorów fundacji dobroczynnej «Wołyń-2014» Bogdan Łukasik podkreślił wagę socjalnej odpowiedzialności biznesu. Takim przykładem na Wołyniu jest zrzeszenie przedsiębiorców w Fundację Dobroczynną «Wołyń-2014».

Na zakończenie forum uczestnicy podpisali dokumenty o współpracy i zobowiązali się do realizacji projektu «Razem z Ukrainą» do końca bieżącego roku.

Opr. według volyn2014.org.ua



Разом з Україною

19 червня відбувся форум програми «Разом з Україною», який презентували Фонд духовної культури пограниччя та благодійний фонд «Волинь-2014». Захід відбувся в конференц-залі підприємства «Модерн-Експо».

Програма «Разом з Україною. Гуманітарна допомога» спрямована на підтримку вимушених переселенців та діятиме на сході України. Її започаткував Фонд духовної культури пограниччя спільно з Міністерством закордонних справ Польщі. В Україні проект реалізовуватимуть благодійні фонди «Волинь-2014» та «Міжнародна асоціація підтримки України», а також благодійна організація «Я – Волинська».

Виконавчий директор благодійного фонду «Волинь-2014» Володимир Кривович наголосив, що через складну ситуацію на сході України до мирних регіонів згідно з офіційною статистикою виїхали вже близько 900 тис. переселенців, а за неофіційною – цю кількість можна збільшити вдвічі.

«Офіційно серед біженців – 160 тис. дітей та понад 400 тис. – інваліди й особи похилого віку. Держава надає їм допомогу, але вона незначна», – розповів він. Згідно з рішенням Кабінету Міністрів України протягом шести місяців тимчасовим переселенцям надають допомогу в розмірі 884 грн на місяць для непрацездатних осіб і 442 грн – для працездатних. Загалом на сім'ю розмір допомоги не може перевищувати 2 тис. 400 грн.

Голова Фонду духовної культури пограниччя, член ради програми «Разом з Україною» отець Стефан Батрух зазначив, що ще рік тому шукав можливості допомоги вимушеним переселенцям України, однак у столиці його ніхто не чув.

«Мені було боляче, коли я звертався до різних установ у Києві, що вже час розвивати гуманітарну допомогу малозабезпеченим. Із мене сміялися й питали, про що йдеться. Сьогодні ми бачимо, що це необхідність», – сказав він і наголосив, що теперішня допомога, не відповідає стандартам XXI ст., а також має корупційний характер.

Стефан Батрух презентував програму «Разом з Україною», у рамках якої мінімум 400 сімей внутрішньо переміщених громадян отримають допомогу, для 10 медичних пунктів придбають медикаменти та обладнання, щонайменше півсотні дітей переселенців поїдуть на відпочинок до Польщі.

Луцький міський голова Микола Романюк повідомив, що в обласному центрі Волині нині офіційно зареєстровано понад 1100 переселенців. Із навчанням дітей проблем немає, ситуація із працевлаштуванням складається вдало на 50 %, а найбільша проблема – проживання.

Віце-президент Люблінського клубу бізнесу, один із фондаторів благодійного фонду «Волинь-2014» Богдан Лукасік наголосив на важливості соціальної відповідальності бізнесу. Таким прикладом на Волині є об'єднання підприємців у благодійний фонд «Волинь-2014».

На завершення форуму сторони підписали документи про співпрацю та зобов'язалися реалізувати проект «Разом з Україною» до кінця цього року.

За матеріалами volyn2014.org.ua



Informacja wołyńska Волинська інформація

«Волинські старожитності» та «Фундація незалежності» з Любліна на городищі у Володимирі-Волинському виявили поховальну яму, в якій знаходиться від 300 до 1000 людських останків. Нині археологи з'ясовують, коли вона з'явилася.

«Wołyńskie Starożytności» wspólnie z Fundacją Niepodległości z Lublina na terenie grodziska we Włodzimierzu Wołyńskim znalazły dół, w którym pogrzebano od 300 do 1000 szczątków ludzkich. Na razie trwa ustalenie okresu, z którego on pochodzi.

Згідно з планом шостої хвилі мобілізації, яка стартувала в Україні 19 червня, до війська мають призвати 1,5 тис. волинян.

Według planu szóstej fali mobilizacji, która zaczęła się na Ukrainie 19 czerwca, do wojska zostanie powołanych 1,5 tys. mieszkańców Wołynia.

Iz 1 lipca 2015 r. квиток u łuckich trolejbusach kosztować będzie 1,75 UAH, karta miejska dla firm i organizacji – 105 UAH, dla mieszkańców miasta – 90 UAH. Uczniowie szkół zapłacą za przejazd 1 UAH, natomiast za bilet miesięczny – 50 UAH.

Od 1 lipca 2015 r. bilet trolejbusowy w Łucku będzie kosztował 1,75 UAH, karta miejska dla firm i organizacji – 105 UAH, dla mieszkańców miasta – 90 UAH. Uczniowie szkół zapłacą za przejazd 1 UAH, natomiast za bilet miesięczny – 50 UAH.

У Луцьку створять виїзну бригаду, яка допомагатиме дітям, що потребують хоспісної допомоги. У місті – близько 350 дітей, хворих на рак та інші складні захворювання, потребують паліативної допомоги. Проект реалізовуватиме благодійний фонд «Стопрак».

W Łucku pojawi się zespół szybkiego reagowania, który będzie pomagać dzieciom potrzebującym opieki paliatywnej. W mieście jest ok. 350 dzieci chorych na raka i inne ciężkie choroby. Projekt będzie realizowany przez Fundację Charytatywną «Stoprak».

4–5 lipca 2015 r. u Naціональному природному парку «Прип'ять–Стохід» відбудеться фестиваль з екстремального водного туризму «Поліська регата».

4–5 lipca 2015 r. w Parku Narodowym «Prypeć–Stochód» odbędzie się festiwal ekstremalnej turystyki wodnej «Poleskie Regaty».

U honorowano pamięć żołnierzy KOP Вшановано пам'ять солдатів КОП

W Sarnach w obwodzie rówieńskim odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy poświęconej Korpusowi Ochrony Pogranicza, którego jednostka do 1939 r. stacjonowała w tym mieście.

Uroczystość odbyła się z inicjatywy ukraińskiej Straży Granicznej, władz lokalnych oraz ks. Władysława Łukasiewicza. W odsłonięciu tablicy wzięli udział także przedstawiciele

polskiej Straży Granicznej oraz konsulatu Generalnego RP w Łucku – wicekonsulowie Dorota Dmuchowska i Krzysztof Wasilewski.

www.luck.msz.gov.pl

У Сарнах Рівненської області відбулося урочисте відкриття таблиці, присвяченої Корпусові охорони пограниччя, підрозділ якого до 1939 р. розміщувався в цьому місті.

Захід відбувся за ініціатииви Державної прикордонної служби України, локальних властей та ксьондза Владислава Лукасевича. У відкритті таблиці взяли участь також представники

Прикордонної служби Польщі та Генерального консульства РП у Луцьку, зокрема віце-консули Дорота Дмуховська та Кшиштоф Василевський.

www.luck.msz.gov.pl



«Wyspa» Mykoła Hołowania «Острів» Миколи Голованя

W ramach 55. Krakowskiego Festiwalu Filmowego odbyła się premiera filmu «Wyspa». Główny bohater tego dokumentu, rzeźbiarz Mykoła Hołowań, zaproszony przez dyrektora festiwalu, odwiedził Kraków i odpowiadał na pytania widzów zgromadzonych w kinie «Kijów». Podróż artysty została zorganizowana przez Wołodymyra Pawlika, kierownika międzynarodowego projektu wymiany zawodowej i kulturalnej.

У програмі 55-го Краківського міжнародного кінофестивалю відбувся прем'єрний показ стрічки «Wyspa» («Острів»). На запрошення директора фестивалю головний герой стрічки скульптор Микола Головань побував у Кракові, відповів на запитання глядачів у кінотеатрі «Київ». Подорож організував керівник міжнародного проекту професійно-культурних обмінів Володимир Павлік.

Głównym tematem filmu jest opowieść o panu Mykole, jego unikalnej pracowni i procesie twórczości w ekstremalnych warunkach. Film powstał w czasie, gdy zaczęła się powódź, a rzeka Styr zalała podwórze pracowni artysty.

Wołodymyr Pawlik podał informację, że film wyreżyserowała absolwentka Kijowskiej Akademii Teatralnej im. I. Karpenka-Karego Natalia Krasilnikowa, która studiowała w Szkole Andrzeja Wajdy, a «Wyspa» to jej debiut w kinematografii dokumentalnej. Z ujęć trwających 24 godziny, robionych wspólnie z operatorem Ruslanem Girinem, zrealizowano 20 minutowy obraz filmowy, który ukazuje codzienne życie artysty. Dokument zostanie pokazany jeszcze na kilku międzynarodowych festiwalach. Wołodymyr Pawlik powiedział również o tym, że Mykoła Hołowań przyjechał do Krakowa na zaproszenie dyrektora festiwalu Krzysztofa Gierata.

– Zaprosiłem do Krakowa słynnego artystę fotografika Jerzego Piątka, który w zeszłym roku przygotował album o polskiej wsi

Załuchów, a później fotografował pracownię Mykoła Hołowania – mówił Wołodymyr Pawlik. Jest on gotowy zaoferować Łuckiej Radzie Miejskiej album fotograficzny poświęcony rzeźbiarzowi. Pomimo tego, że Rada Miejska nie zaakceptowała kandydatury Mykoła Hołowania na honorowego obywatela Łucka, to właśnie dzięki niemu, miasto posiada osobliwy obiekt turystyczny. Moim zdaniem, należy go zaliczyć do atrakcji architektury urbanistycznej o znaczeniu lokalnym. Natalia Krasilnikowa chce zaprezentować film w Łucku i pokazać historię oryginalnego budynku, który codziennie przyciąga setki mieszkańców i gości miasta. Mam nadzieję, że wkrótce obejrzymy najlepsze filmy festiwalu na Ukrainie.

Wasył WORON

Na zdjęciu: po premierze filmu «Wyspa» w kinie «Kijów» Mykoła Hołowań odpowiada na pytania widzów.

У центрі уваги фільму – пан Микола, його унікальна робітня, процес його творчості в екстремальних умовах. Група проводила зйомки, коли Стир вийшов із берегів і майстерня художника опинилася в полоні повені.

Як зазначив Володимир Павлік, над фільмом працювала випускниця Київського театру Наталія Красильникова, котра завершила курс навчання у «Школі Вайди». Це був її дебют у документальному кіно. Щоправда, із 24 годин, які вони разом з оператором Русланом Гіриним відзняли на Волині, до стрічки увійшли лише 20 хвилин. Картина представляє щоденне життя митця. Її мають намір показати ще на кількох міжнародних фестивалях. Володимир Павлік розповів також, що Микола Головань приїхав до Кракова на запрошення директора фестивалю Кшиштофа Герата.

– Я запросив до Кракова знаного майстра художнього фото Єжи Пьонтека, котрий торік виготовив альбом про поліське село Залухів, а згодом знімав майстерню Голованя, – додав

Володимир Павлік. Він готовий запропонувати мерії фотоальбом про волинського скульптора. І хоча в міській раді не підтримали кандидатуру Миколи Голованя на визнання його почесним громадянином Луцька, завдяки йому місто отримало надзвичайно оригінальний об'єкт туристичного показу. На мою думку, цю будівлю варто запропонувати до числа пам'яток містобудування й архітектури місцевого значення. Наталія Красильникова готова приїхати на прем'єрний показ стрічки до Луцька та змонтувати для показу історію цієї оригінальної споруди, що щодня привертає увагу сотні городян та гостей міста. Сподіваємося незабаром побачити найкращі фільми фестивалю в Україні.

Василь ВОРОН

На фото: після прем'єри фільму «Острів» у кінотеатрі «Київ» Микола Головань відповідає на запитання глядачів.

Одпочынек w Zamościu

W dniach 11–14 czerwca 2015 r. członkowie Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu na czele z Piotrem Fryzem wzięli udział w Zlocie Rekreacyjno-Sportowym Rodzin Polonijnych – Lubelszczyzna 2015.

Celem Zlotu jest aktywny i zdrowy odpoczynek, udział w zawodach sportowych, poznawanie historii, kultury i języka polskiego. Przedsięwzięcie zostało zorganizowane przez Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Lublinie. Partnerami imprezy były miasta Zamość, Wilno, Lwów, Iwano-Frankiwnsk, Tarnopol (klub sportowy «Sokołęta»).

W Zlocie Rekreacyjno-Sportowym Rodzin Polonijnych – Lubelszczyzna 2015 wzięło udział 15 zespołów. 11 czerwca odbyło się uroczyste otwarcie imprezy. W ciągu kilku dni, zarówno dorośli jak i dzieci rywalizowali w rzucaniu podkowy, grali w rzutki, pływali kajakiem, jeździli

na rowerach, rzucali piłką do kosza, chodzili po parku, poszukiwali na mapie Zamościa siedmiu punktów zaznaczonych przez organizatorów. Zdobywali punkty również odpowiadając na 20 pytań testowych o Polskę, województwie lubelskim, Roztoczu, Zamościu. Wieczorem odpoczywali na dyskoteczce.

Ceremonia wręczenia nagród odbyła się w sobotę, 13 czerwca. Zespoły z Tarnopola zajęły 2 i 4 miejsca.

Lidia BILECKA

Polskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu

Відпочинок у Замості

Із 11 до 14 червня 2015 р. члени Тернопільського польського культурно-освітнього товариства на чолі з головою Петром Фризом взяли участь у Рекреаційно-спортивному зльоті полонійних сімей «Люблінщина – 2015».

Мета зльоту – активний і здоровий відпочинок, участь у спортивних змаганнях, пізнання історії, культури та мови Польщі. Захід організувала Люблінська воєводська асоціація «Народні спортивні команди». Партнерами виступили Замость, Вільнюс, Львів, Івано-Франківськ, Тернопіль (спортивний клуб «Соколята»).

У Рекреаційно-спортивному зльоті полонійних сімей «Люблінщина – 2015» взяли участь 15 команд. 11 червня відбулося урочисте відкриття заходу. Протягом кількох днів і дорослі, й діти змагалися в метанні підкови, грали в дартс, плавали на байдарках, їздили на велоси-

педах, кидали м'яч у корзину, ходили парком, шукали на карті Замості сім зазначених організаторами пунктів. Також набирали бали, відповідаючи на 20 тестових запитань про Польщу, Люблінське воєводство, Розточчя, Замость. Увечері відпочивали на дискотеці.

Нагородження переможців змагань відбулося в суботу, 13 червня. Тернопільські команди зайняли 2 і 4 місця.

Лідія БІЛЕЦЬКА,

Тернопільське польське культурно-освітнє товариство

Огłoszenie

29 czerwca 2015 roku Konsulat Generalny RP w Łucku nie przyjmuje interesantów.

luck.msz.gov.pl

Оголошення

29 червня 2015 р. Генеральне консульство РП у Луцьку не прийматиме відвідувачів.

luck.msz.gov.pl

Z listów do redakcji

Давний друг та дописувач «Монітора Волинського», ветеран Волинського радіа, журналіст Василь Федчук надіслав нам лист, у якому звертає увагу на постать Юзефа Лободовського, нагороду, która носи його ім'я, oraz на poświęconą jemu książkę.

Czas leci jak na skrzydłach. Już od sześciu lat «Monitor Wołyński» (dzisiaj trzymamy w ręku 140. numer) toruje drogę do serc czytelników. Przez swoje publikacje buduje on informacyjny most przyjaźni między Ukraińcami i Polakami, otwiera słynne strony historii i relacji między obu narodami – a było ich o wiele więcej, niż tych smutnych, opowiada o działaczach kultury, literatury, sztuki, którzy w swoich dziełach mówili o tej przyjaźni.

Podam tylko kilka słynnych imion: Taras Szewczenko, Iwan Franko, Dmytro Pawłyczko, Roman Łubkiwskyj. Wołyń odegrał ważną rolę w życiu i twórczości wielu polskich mistrzów słowa, m.in. Józefa Kraszewskiego, Bolesława Prusa, Józefa Conrada, Juliusza Słowackiego, Jarosława Iwaszkiewicza. Dobrą tradycję wzmacniania i rozbudowywania mostów przyjaźni kontynuuje nowe pokolenie poetów i pisarzy z Polski i Ukrainy, z Wołynia i Lubelszczyzny. Świadectwem uznania ich roli stało się wręczenie nowej nagrody założonej przez Fundację Willa Polonia na cześć słynnego polskiego poety, prozaika, tłumacza, publicysty Józefa Łobodowskiego, który przyjechał z Lublina do Łucka i w latach 1937–1938 redagował czasopismo «Wołyń». Pierwszymi laureatami Nagrody imienia Łobodowskiego zostali nasi rodacy – pisarz Wasyl Ślapczuk i tłumaczka Olena Krysztańska, którzy z powodzeniem działają w dziedzinie wzajemnego przenikania się literatury. O ich twórczości i o uroczystości wręczenia Nagrody w Instytucie Filologii i Dziennikarstwa Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki «Monitor Wołyński» opowiedział w czerwcowym nr 11. Autorem reportażu jest Wiktor Jaruczyk.

Dlaczego piszę te słowa? Dlatego, że właśnie «Monitor Wołyński» (podkreślam!) jeszcze w roku 2009, jako pierwszy na Wołyniu, opublikował szkic dziennikarza z Lublina Adama Tomanka o wielkim miłośniku Ukrainy. Przy okazji, gruntowna opowieść o Józefie Łobodowskim tego autora (mojego kolegi) zabrzmiała w obwodowym radiu w programie «Po obu stronach Bugu». Później Adam Tomanek zaprzyjaźnił się z zespołem «Monitora Wołyńskiego» i teraz czytelnicy mają okazję w każdym numerze zapoznać się z zestawieniem jego wiadomości z sąsiedniego województwa lubelskiego. A nieco później, kiedy byłem z wizytą w Lublinie, Adam Tomanek podarował mi bogato ilustrowaną książkę (450 stron), którą z okazji stulecia urodzin słynnego członka jego rodziny, Józefa Łobodowskiego, nakładem 1000 egzemplarzy wydał ośrodek «Brama Grodzka – Teatr NN». Weszły do niej opowieści o dziecięcych i szkolnych latach przyszłego pisarza, a także o studiach na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Szczegółowo jest opisana jego praca w redakcjach czasopism «W Słońce», «Trybuna», «Barykada», «Wołyń», «Kultura» itd. Podano teksty jego publikacji w tych tytułach i wspomnienia o pisarzu. Szczególny rozdział poświęcony jest zdjęciom archiwalnym. Kiedy pan Adam dowiedział się o reportażu w «Monitorze Wołyńskim» i powołaniu Nagrody imienia Łobodowskiego, obiecał podczas wizyty w lipcu na Wołyń wręczyć to unikatowe wydanie głównej biblioteki naszego obwodu i obwodowej organizacji Narodowego Związku Pisarzy Ukrainy.

Wasyl FEDCZUK, weteran Wołyńskiego Radia

Із редакційної пошти

Давний друг та дописувач «Волинського монітора», ветеран Волинського радіа, журналіст Василь Федчук надіслав нам лист, у якому звертає увагу на постать Юзефа Лободовського, нагороду, що носить його ім'я, та присвячену йому книгу.

Наче на крилах летить час. Ось уже шість років як Ваше періодичне видання (сьогодні ми тримаємо в руках його 140-й номер) крокує до сердець читачів. Своїми змістовними публікаціями будує інформаційний міст дружби між українцями та поляками, привідкриває славі сторінки історії взаємовідносин народів двох країн – а їх було значно більше, ніж сумних, розповідає про діячів культури, літератури, мистецтва, які своїми творами оспівували цю приязнь.

Назву лише декілька видатних імен: Тарас Шевченко, Іван Франко, Дмитро Павличко, Роман Лубківський. А в житті та творчості ряду польських майстрів слова, зокрема Юзефа Крашевського, Болеслава Пруса, Джозефа Конрада, Юліуша Словацького, Ярослава Івашкевича, важливу роль відіграв Волинський край. Гарну традицію зміцнювати й розбудувати мости дружби продовжує нове покоління літераторів Польщі та України, Волині та Люблінщини. Свідченням визнання їхньої ролі стало вручення нової нагороди, заснованої фондом «Вілла Полонія» на честь знаного польського поета, прозаїка, перекладача, публіциста Юзефа Лободовського, який із Любліна приїхав до Луцька і в 1937–1938 рр. редагував журнал «Волинь». Першими лауреатами нагороди імені Лободовського цілком заслужено стали наші земляки – письменник Василь Слпчук і перекладачка Олена Кришталська, які плідно працюють у царині взаємопроникнення літератур. Про їхній творчий ужинок й урочисту церемонію вручення нагороди в стінах Інституту філології та журналістики Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки детально розповів «Волин-

ський монітор» в 11-му номері за червень 2015 р. Автор репортажу – Віктор Ярчук.

Чому про це мій відгук? Бо саме Ваше видання (наголошу!) ще 2009 р. першим на Волині подало нарис журналіста з Любліна Адама Томанека про великого прихильника України. До речі, ґрунтовна розповідь про Юзефа Лободовського цього автора (мого колеги) тоді прозвучала і в програмі обласного радіа «Обабіч Бугу». Згодом Адам Тomanek подружився з колективом «Волинського монітора», і тепер читачі мають змогу регулярно в кожному номері ознайомлюватися з його добіркою інформації із сусіднього Люблінського воєводства. А дещо згодом, під час творчого відрядження до Любліна, Адам Тomanek подарував мені щедро ілюстровану книгу (450 сторінок), яку до сторіччя з дня народження його славного родича Юзефа Лободовського видала редакція видавничого осередку «Бrama Гродська – Театр NN» накладом у 1000 примірників. До неї увійшли розповіді про дитячі та шкільні роки майбутнього письменника, навчання в Люблінському католицькому університеті. Широко висвітлено його працю в журналах «W Słońce», «Trybuna», «Barykada», «Wołyń», «Kultura» та ряді газет. Подано тексти його публікацій у цих виданнях і спогади сучасників про літератора. Окремий розділ присвячено архівним світлинам. Дізнавшись про репортаж у «Волинському моніторі» та заснування премії імені Лободовського, пан Адам пообіцяв під час приїзду в липні на Волинь вручити це унікальне видання головній бібліотеці нашого краю й обласній організації Національної Спілки письменників України.

Василь ФЕДЧУК, ветеран Волинського радіа

IX конкурс імені Jerzego Giedroycia

У 2006 року з okazji Roku Jerzego Giedroycia Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Ukrainie оголосила перший конкурс на найкращі роботи, присвячені історії та сучасності Польщі, а також польсько-українським взаєминам.

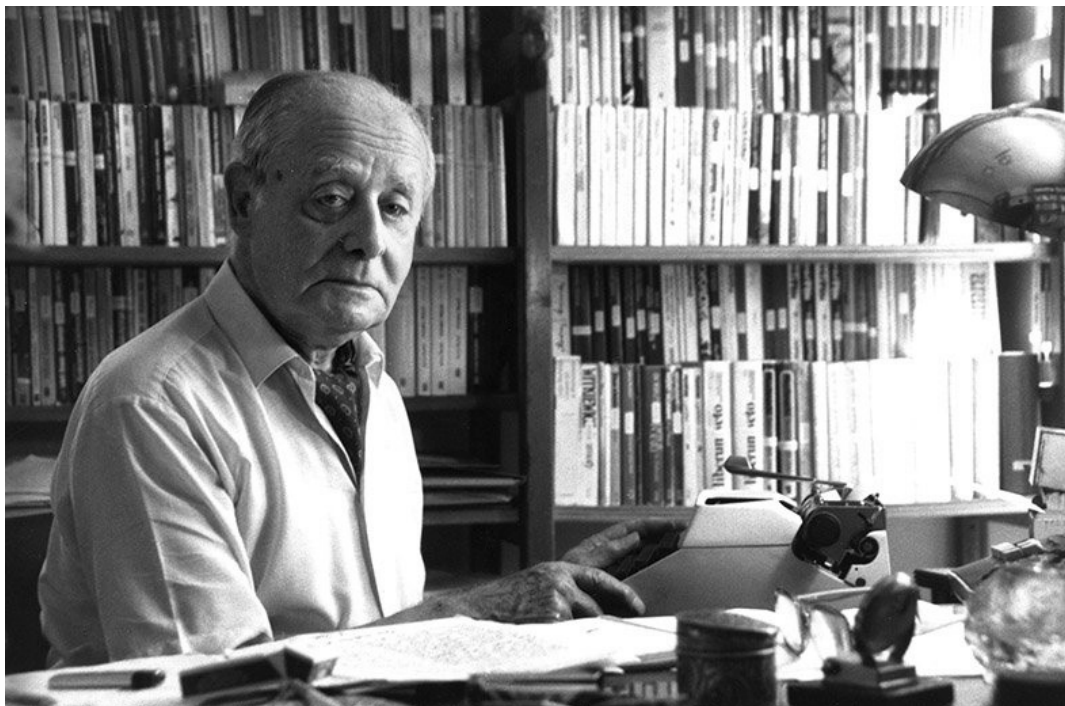
Критерія IX Конкурсу 2014/2015 zostają podobne jak w latach poprzednich: należy przysłać prace poświęconą historii i współczesności Polski lub stosunkom polsko-ukraińskim (w wersji elektronicznej i drukowanej), krótkie streszczenie pracy (resume lub autoreferat) oraz CV autora na adres Ambasady RP w Kijowie w terminie do 17 lipca 2015 r.

Przyjmowane będą jedynie prace obronione w ciągu 2014-2015 roku akademickiego. Prace będą oceniane przez Międzynarodowe jury polsko-ukraińskie. Przewidziano po trzy nagrody w dwóch kategoriach: dla prac licencjackich lub magisterskich oraz dla prac doktorskich. Pierwsza nagroda za pracę doktorską stanowi 900 Euro, druga – 500, trzecia – 300. Pierwsza nagroda za pracę magisterską lub licencjacką stanowi 350 Euro, druga – 200, trzecia – 150. Najlepsze prace zostaną opublikowane.

W Konkursie mogą uczestniczyć jedynie obywatele Ukrainy.

Osoba kontaktowa:

Anna Kuźma,
radca Ambasady RP w Ukrainie,
kierownik referatu ds. nauki i oświaty
tel. (044) 230-07-08;
e-mail: anna.kuzma@msz.gov.pl



Adres Ambasady RP:

ul. Jarosławski Wał, 12, 01901 Kijów.

kijow.msz.gov.pl

IX конкурс імені Єжи Ґедройця

У 2006 р. з нагоди Року Єжи Ґедройця Посольство Республіки Польща в Україні оголосило перший конкурс на найкращі роботи, присвячені історії та сучасності Польщі, а також польсько-українським взаєминам.

українським взаєминам (в електронному та роздрукованому вигляді), короткий зміст цієї роботи (резюме або автореферат) та біографію автора на адресу Посольства Польщі у Києві до 17 липня 2015 р.

Прийматимуть лише ті праці, захист яких відбувся протягом 2014–2015 рр. Їх оцінюватиме міжнародне польсько-українське журі. Передбачено по три премії у двох категоріях: для дипломних або магістерських робіт та для кандидатських робіт. Перша премія за кандидатську роботу становитиме 900 євро, друга – 500, третя – 300. Перша премія за магістерську або дипломну роботу становитиме 350 євро, друга – 200, третя – 150. Найкращі праці буде надруковано в престижних наукових виданнях.

У конкурсі можуть брати участь лише громадяни України.

Контактна особа:

Anna Kuźma,
радник Посольства РП в Україні,
керівник сектору науки та освіти,
тел.: (044) 230-07-08;
e-mail: anna.kuzma@msz.gov.pl

Адреса Посольства РП:

вул. Ярославів вал, 12, 01901 Київ

kijow.msz.gov.pl

Lublin spotkał się z ikoną

Ikony z Polski, Białorusi i Ukrainy zawiwały do Koziego Grodu. Napisane przez najsłynniejszych artystów Europy Wschodniej, stały się pretekstem do dyskusji nad ich duchowym wymiarem.

– To jest przegląd tego, czym zajmują się obecnie ikonografowie w tych trzech krajach, szczególnie z różnych polskich i białoruskich miast oraz ze Lwowa. Mam zamiar rozwijać w przyszłości tę współpracę również na inne ośrodki – powiedział książdz doktor Stefan Batruch, prezes Fundacji Kultury Duchowej Pogranicza, współorganizator przedsięwzięcia.

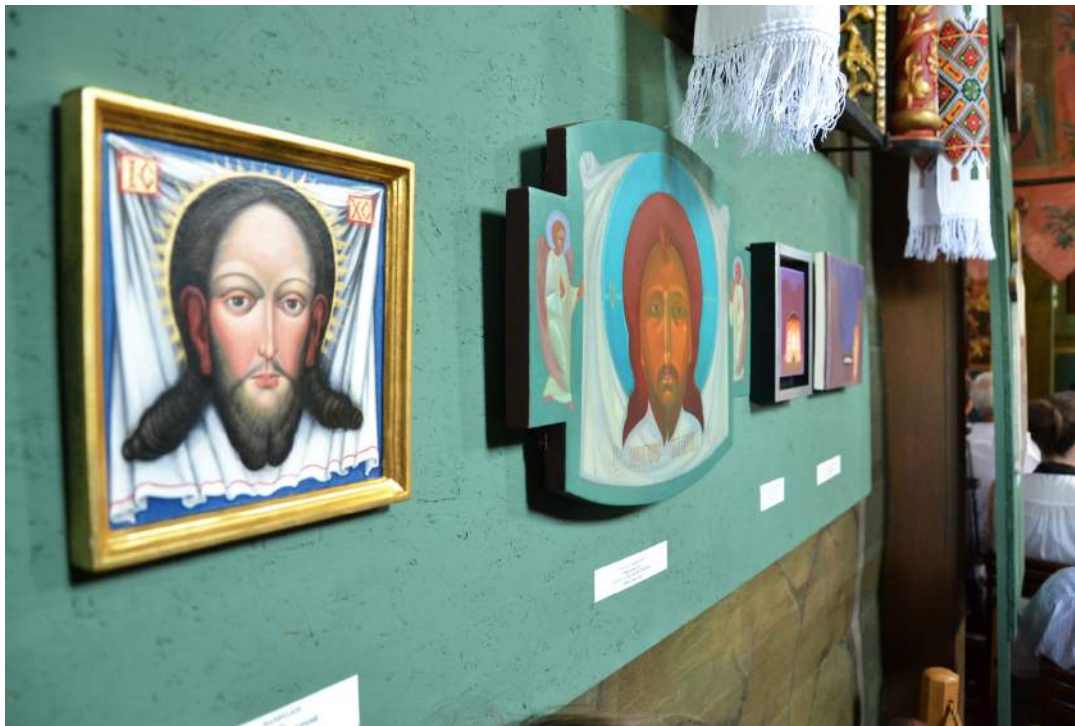
Wydarzenie o nazwie «Lubelskie spotkania z ikoną» miało miejsce w dniach 13-14 czerwca w Lublinie. Jego celem było pokazanie duchowej wartości tej formy sztuki, tak istotnej dla chrześcijan, szczególnie wschodnich.

Pierwszego dnia odbyła się konferencja pt. «Duchowy wymiar ikony». Jej uczestnikami byli wybitni znawcy oraz twórcy tej formy sztuki: ks. bp. Michał Janocha, prof. Roman Wasylyk, Jarosław Giemza, Andrij Wynnyczok oraz Sofija Biłyk.

– Zawodowi artyści, którzy na poważnie zajmują się malarstwem, czują przestrzeń, powinni być zaangażowani. I ze strony artystów, jak również księży i teologów powinna być współpraca na tej płaszczyźnie – stwierdził Andrij Wynnyczok ze Lwowa. Ikony pisze od przeszło 20 lat i uważa to zajęcie za wymagające dużego skupienia oraz refleksji.

Drugiego dnia zaprezentowano prace ikonografików. Wernisaz międzynarodowej wystawy ikon miał miejsce w Cerkwi Greckokatolickiej pw. Najświętszej Marii Panny. Aż 32 twórców, reprezentujących różne szkoły, mogło pochwalić się swoimi dziełami przed licznie zebraną publicznością. Wernisaz poprzedziła uroczysta Liturgia w Cerkwi, którą celebrował ks. Stefan Batruch.

Pod koniec czerwca odbędą się również trzydniowe warsztaty ikonograficzne. Każdy



zainteresowany będzie miał szansę nauczyć się tworzenia ikon oraz napisać swoją własną.

«Lubelskie spotkania z ikoną» zorganizowały: Fundacja Kultury Duchowej Pogranicza oraz Komisja Polsko-Ukraińskich Związków Kulturowych Państwowej Akademii Nauk. Wsparcia finansowego udzielił Urząd Miasta Lublin.

Agnieszka BADER
Foto: fkdpl

До Любліна завітала ікона

Ikony з Польщі, Білорусі та України завітали до Любліна. Написані найвідомішими іконописцями Східної Європи, вони стали приводом для обговорення їхнього духовного виміру.

Вона мала на меті показати духовну цінність цієї форми мистецтва, дуже важливої для християн, особливо східного обряду.

Першого дня було проведено конференцію «Духовний вимір ікони». Її учасниками стали визначні дослідники та творці цієї форми мистецтва: отець Михайло Яноха, професор Роман Василик, Ярослав Гемза, Андрій Винничок і Софія Білик.

– Повинні бути задіяні професійні митці, які серйозно займаються живописом, володіють відчуттям простору. Ініціативу співпраці в цій площині потрібно виявляти як із боку художників, так і священиків, богословів, – стверджує Андрій Винничок зі Львова. Ikony він пише вже понад 20 років і вважає, що ця праця вимагає великого зосередження та самозаглиблення.

Другого дня було представлено праці іконописців. Вernisaz міжнародної виставки ikon відбувся у греко-католицькій церкві Пресвятої Богородиці. Аж 32 митці, які належать до різних шкіл, могли похвалитися своїми творіннями перед численною публікою. Перед вернісажем у церкві було проведено урочисту літургію, яку відправив отець Стефан Бартух.

Наприкінці червня в Любліні відбудуться також триденні іконографічні курси. Кожен охочий матиме шанс навчитися творити ікони та зможе написати свою власну.

«Люблінські зустрічі з іконою» організували Фонд духовної культури пограниччя та Комісія польсько-українських культурних відносин Національної академії наук Польщі. Фінансову підтримку надала Люблінська міська рада.

Агнешка БОНДЕР
Фото: fkdpl

– Це огляд того, чим сьогодні займаються іконографи цих трьох країн, особливо в деяких білоруських та українських містах, а також у Львові. У майбутньому маю намір це співробітництво розвивати також з іншими осередками, – розповів голова Фонду духовної культури пограниччя, співorganizator виставки отець Стефан Бартух.

Виставку «Люблінські зустрічі з іконою» презентували з 13 до 14 червня в Любліні.

Українські продукти завітają до Lidlа?

Українські продукти потраплять до «Lidl»?

Цукерки, чаї, пиво, алкоголь, сніданок, квас хлібний, натуральні косметики... Миłośників українських продуктів jest w Polsce coraz więcej. Teraz żądają wprowadzenia ich do sieci sklepów Lidl

Organizatorem akcji pt. «Chcemy Tygodnia Ukraińskiego w Lidlu» są redaktorzy portalu internetowego «Port Europa», który zajmuje się tematyką Europy Środkowej i Wschodniej. Twórcy strony zdradzają, że przedsięwzięcie ma na celu wspieranie Ukrainy. – Może to zabrzmieć dziwnie, ale chcemy w ten sposób promować ukraińskie produkty. Ekspert oznaczając pracę i pieniądze, które są potrzebne, zwłaszcza w tej chwili. Oznacza też miejsca pracy dla ludzi – mówią organizatorzy.

Informacja o wydarzeniu została ogłoszona na jednym z najpopularniejszych portali społecznościowych. Chęć uczestnictwa wyraziło blisko siedem tysięcy osób, zarówno Polaków, jak i Ukraińców mieszkających w Polsce oraz osób ukraińskiego pochodzenia. Każdy zainteresowany mógł wysłać specjalną prośbę do kierownictwa sieci sklepów Lidl Polska. Duża liczba petycji miała skłonić szefostwo firmy do przeprowadzenia tygodniowej akcji.

– Mamy nadzieję, że nasza inicjatywa skłoni Lidl do rozważenia propozycji. Czym więcej «polubień» (wyraz aprobaty na portalu społecznościowym – przyp. autora) tym więcej zainteresowanych takimi klientami, a Lidl przecież chce zarabiać pieniądze – tłumaczy redaktorzy «Portu Europa». Pomysł zrodził się nieprzypadkowo. Co jakiś czas w sieci sklepów Lidl odbywają się tygodnie tematyczne, podczas

których można kupić unikatowe produkty z danego państwa. Niedawno zakończył się Tydzień Włoski, obecnie ma miejsce Tydzień Amerykański.

Zainteresowanie akcją jest spore tym bardziej, że zorganizowano je w Internecie. Ukraińcy mieszkający w Polsce chcieliby kupić swoje ulubione, rodzime produkty i wesprzeć ukraińską gospodarkę, z kolei Polacy liczą na smaczne i tanie zakupy. Konsumentom najchętniej sięgnęliby po: alkohole (w tym piwo, balsamy, nalewki), papierosy, słodycze (głównie ciastka, słonecznikową, krówki i cukierki czekoladowe), lwowską kawę, kwas chlebowy, słońce, kasze oraz sosy.

W Polsce rzadko można spotkać ukraińskie produkty na sklepowych półkach. Fakt ten dziwi tym bardziej, że są one smaczne, tanie i dobrej jakości. Również ich sprowadzanie nie wiązałoby się z wysokimi kosztami transportu. Polacy, którzy odwiedzili Ukrainę, przywożą mnóstwo tamtejszych produktów. I, wbrew powszechnie panującej opinii, nie tylko wódkę czy papierosy.

Na odpowiedź szefostwa sklepu trzeba będzie jeszcze poczekać. Co ważne, prośba została skierowana do działu zajmującego się asortymentem akcyjnym sieci Lidl Polska.

Agnieszka BADER

Цукерки, халва, пиво, алкоголь, сало, хлібний квас, натуральна косметика... Шанувальників українських продуктів у Польщі стає все більше. Зараз вони вимагають появи цих продуктів у мережі магазинів «Lidl».

Organizatori akcji під назвою «Хочемо український тиждень у «Lidl» – редактори Інтернет-порталу «Port Europa», який займається тематикою Центральної та Східної Європи. Творці Інтернет-сторінки зізналися, що такий захід має на меті підтримати Україну. «Може, це звучить дивно, але ми хочемо таким чином популяризувати українські продукти. Експорт означає роботу та гроші, які особливо потрібні в цей момент. Також це означає робочі місця для людей», – говорять організатори.

Інформацію про подію було оприлюднено в одній із найпопулярніших соціальних мереж. Бажання взяти в ній участь висловили приблизно 7 тис. людей: поляків, українців, котрі проживають у Польщі, а також осіб українського походження. Кожен зацікавлений міг вислати спеціальне прохання до керівництва мережі магазинів «Lidl Polska». Велика кількість звернень повинна схилити керівництво фірми до проведення тижневої акції.

«Маємо надію, що наша ініціатива схилить «Lidl» до розгляду пропозиції. Чим більше «лайків» (своєрідної підтримки в соціальній мережі – авт.), тим більше зацікавлених клієнтів, а «Lidl» же хоче заробляти більше», – пояснюють редактори «Port Europa». Ідея зародилася випадково. У мережі магазинів «Lidl» постійно відбуваються тематичні тижні, під час яких можна купити унікальні продукти з

певної держави. Нещодавно закінчився італійський тиждень, зараз триває американський.

Зацікавлення акцією величезне, тим більше, що її організовано в Інтернеті. Українці, котрі проживають у Польщі, хотіли б купити свої улюблені продукти з Батьківщини та підтримати українську економіку, а поляки розраховують на смачні та дешеві покупки. Споживачі найчастіше купували б алкоголь (зокрема пиво, бальзам, наливки), цигарки, солодощі (переважно халву із соняшникового насіння, «Корівки» й шоколадні цукерки), львівську каву, хлібний квас, сало, каші та соуси.

У Польщі рідко можна побачити українські продукти на полицях магазинів. Цей факт дивує тим більше, що вони смачні, дешеві та доброї якості. До того ж, їхня доставка не пов'язана з якимись високими витратами на транспорт. Поляки, котрі відвідують Україну, привозять багато тамтешніх продуктів. І, всупереч поширеній думці, – не тільки горілку та цигарки.

На відповідь керівництва магазину ще треба зачекати. Важливо, що прохання було сформульовано до відділу, який займається акційним асортиментом мережі «Lidl Polska».

Агнешка БОНДЕР



Informacje Lubelskie

■ Zwierzyniec świętował 25-lecie uzyskania praw miejskich. Ta uroczą miejscowość na Roztoczu ma o wiele dłuższą historię, powstała bowiem w 1593 roku na terenie tak zwanej Włości Szczembrzeskiej, włączonej do ordynacji zamojskiej przez jej założyciela kanclerza Jana Zamoyskiego. Obecnie Zwierzyniec liczy 3,5 tys. stałych mieszkańców. Jednak, zwłaszcza w lecie, każdej doby jest tu kilkanaście tysięcy turystów z odległych stron kraju i z zagranicy. Zatrzymać się łatwo, bo dużo jest prywatnych kwater, zwłaszcza w gospodarstwach agroturystycznych lub na znajdującym się w centrum miejscowości, dużym, nowoczesnym campingu. Obiekt jest zelektryfikowany, ma bieżącą wodę, liczne domki campingowe, z wygodnymi łóżkami, a może pomieścić 200 osób. Niezależnie od tego, wiele osób nocuje w rozstawianych przez siebie, namiotach. Jest dużo miejsca, aby zaparkować samochód, są boiska do gry w siatkówkę czy koszykówkę. Czynny jest od połowy kwietnia do końca września.

■ Lubelski Urząd Statystyczny opublikował dane, z których wynika, że Lubelszczyzna jest polską potęgą w uprawach owoców miękkich, a także znaczącym producentem zbóż. Aż 83% malin w Polsce pochodzi z Lubelskiego. Jesteśmy liderem w uprawach porzeczek, truskawek i agrestu. Liderem jesteśmy również w uprawach jabłek, gdyż więcej jabłek ma tylko rejon Grójecko-Warecki na Mazowszu. Po ogłoszeniu przez Rosję embargo, by z Polską, a następnie z krajami Unii Europejskiej, nie handlować ani owocami, ani warzywami, początkowo magazyny były przepełnione i zanosilo się na prawdziwą klęskę, szybko otrząsnęliśmy się z tego stanu i polskie owoce oraz warzywa znalazły sobie odbiorców w Azji i Afryce. I jak twierdzą nowi odbiorcy, zjadacze polskich owoców i warzyw, są super smaczne, zdrowe, ekologiczne.

■ Odkąd pojawiły się w Lublinie rowery miejskie, to jest od drugiej połowy września ubiegłego roku, Lublinianie wypożyczyli rowery 300 tysięcy razy. Dzienny rekord padł 27 kwietnia, gdy wypożyczono rowery 3,5 tys. razy. Miejskie rowery są wielkim udogodnieniem. Niemal za «grosze» wypożycza się rower w jednym punkcie, a tych punktów jest kilkadziesiąt, by po skończonej jeździe, oddać go w innym, dogodnym dla siebie miejscu. Statystycznie, każdy rower wypożyczano w ciągu jednej doby 12 razy. Średnie użytkowanie trwało 19 minut, a zatem użytkownik nic nie płacił, gdyż do 20-stu minut jazda jest bezpłatna. W Lublinie zarejestrowano 12 tys. osób, które korzystały z miejskich rowerów. W Polsce jest to trzeci wynik, po Warszawie i Wrocławiu.

■ W Lublinie powstaje nowoczesne Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. Będzie się składać z 4-ch dużych budynków. Pierwszy z nich właśnie został oddany do użytku. Z ciasnych sal, w dodatku przepełnionych, pacjenci trafili do nowoczesnego ośrodka, kolorowego, bez przykrych szarzyzny. Jest 285 łóżek. Sale dwu i trzyosobowe, a w każdej łazienka z prysznicem, dostosowanym dla niepełnosprawnych. Trzy kolejne budynki zostaną oddane pod koniec 2016 roku.

■ W Lublinie pierwsza «jaskółka» w Miejskiej Komunikacji. Jest nią, pierwszy autobus na prąd. Nazywa się go tu «Darmobusem», bo w wakacje korzysta się z niego bezpłatnie. Potem przejazd będzie kosztować złotówkę. Powstał w lubelskiej hali Ursusa, a nadwozie wykonano w fabryce Bogdana w Łucku na Ukrainie. Po przejechaniu 100 kilometrów trzeba baterie ładować. Robi się to w przerwie jednogodzinnej. Korzyści są niezaprzeczalne: żadnych spalin, cichy, słowem zdrowy dla otoczenia. A jednocześnie może zabrać do 80 osób. Na razie jest to eksperyment – próba. Potem, gdy pierwszy model zda egzamin, przewiduje się, że w lubelskiej miejskiej komunikacji będzie jeździć kilkadziesiąt ekologicznych autobusów elektrycznych.

■ Zespół neurologów z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie przy współpracy ze swymi kolegami – naukowcami z Niemiec, Grecji, Włoch i Wielkiej Brytanii, tworzy robota, który ma pomagać chorym na Alzheimera. Robot podaje kubek np., z herbatą, zakręca kurek z gazem itp. Na razie próby trwają w warunkach szpitalnych, ale w przyszłości ma działać w mieszkaniach chorych. Prace są bardzo zaawansowane i wszystko wskazuje na to, że cel będzie szybko osiągnięty.

■ Ponad 18 tys. 600 pasażerów obsłużono w tym roku w Porcie Lotniczym «Lublin» z lotniskiem w Świdniku. To więcej, aniżeli w latach 2013 i 2014 łącznie. Z Lublina możemy lecieć do Frankfurtu nad Menem, Oslo, Sztokholmu, na dwa lotniska w Londynie. Od września będą loty do Brukseli, Sheffield, Glasgow, od października do Dublina. Przypuszcza się, że w tym roku z lotniska w Świdniku skorzysta 220 tys. pasażerów czyli o 25% więcej niż w ub. roku.

■ 40 owiec zagościło w Królewskim Kącie koło Hrubieszowa. Ich zadanie to ratowanie cennej murawy. Pastwisko owiec jest tuż za punktem widokowym w Gródku. Stanowi ono atrakcję dla turystów, ale najważniejsze zadanie to oczyszczenie murawy z chwastów, bo owce je zjadają. Należą one do Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Stado doskonale oczyszcza murawę. Metoda okazuje się skuteczna.

■ Na drogowym przejściu granicznym Dołhobyczów–Uhrynów dobiegają końca przygotowania do uruchomienia odpraw pieszych i rowerzystów. Obecnie trwają czynności związane z opracowaniem odpowiedniej technologii kontroli granicznej podróżnych w ruchu pieszym. Niezbędne jest także odgrodzenie pasa dla pieszych i rowerzystów od pasów dla samochodów oraz namalowanie na jezdni znaków poziomych. Niewykluczone, że na tym przejściu piesi i rowerzyści będą mogli przekraczać granicę już od 1 lipca.

■ W woj. lubelskim żyje 185 kobiet i 49 mężczyzn w wieku 100 i więcej lat. W całej Polsce takich osób jest 4200. Zdecydowaną większość wśród stulatków stanowią kobiety (ponad 3,4 tys.). Najstarsze seniorki w Polsce mają po 115 lat, a seniorzy – po 113 lat.

Adam TOMANEK

Люблінська інформація

■ Звежинець відсвяткував 25-річчя з часу отримання міських прав. Цей мальовничий населений пункт на Розточчі має набагато довшу історію, що бере початок у 1593 р. на території так званої Волості Щебжеської, приєднаної до родових володінь канцлером Яном Замойським. Нині Звежинець нараховує 3,5 тис. постійних жителів. Проте щороку, особливо влітку, сюди приїжджають кільканадцять тисяч туристів із різних регіонів країни та з-за кордону. Зупинитися у Звежинці легко, бо тут здають багато приватних помешкань. Можна поселитися в агротуристичних господарствах або у великому сучасному кемпінгу, який розташований у центрі містечка. Об'єкт електрифікований, має протічну воду, численні будиночки зі зручними ліжками, а вмістити може 200 осіб. Багато людей ночують у привезених із собою наметах. Тут є вдосталь місця, щоб поставити на стоянку автомобіль, є спортивні майданчики для гри у волейбол чи баскетбол. Кемпінг працює із середини квітня до кінця вересня.

■ Люблінське управління статистики опублікувало дані, згідно з якими Люблінщина – польський лідер серед вирощування м'яких фруктів, а також один із найбільших виробників зернових. Аж 83 % польської малини поставляє саме це воєводство. Люблінщина – лідер у вирощуванні порічок, полуниці та агрусу. Регіон також передує у вирощуванні яблук, оскільки більше цих фруктів має тільки Груецько-Варецький район на Мазовші. Після оголошення Росією ембарго на торгівлю фруктами й овочами з Польщею, а згодом і з країнами Європейського Союзу склади було переповнено. Здавалося, що закінчиться все повним фіаско. Проте швидко ситуація змінилася. Польські фрукти та овочі знайшли споживачів в Азії та Африці. І, як вважають нові покупці польських фруктів і овочів, цей товар дуже смачний, корисний та екологічно чистий.

■ Відколи в Любліні з'явилися міські велосипеди, тобто з другої половини вересня минулого року, любліняни орендували двоколісний транспорт 300 тис. разів. Денний рекорд вони встановили 27 квітня, коли велосипеди було орендовано 3,5 тис. разів. Міські велосипеди – це дуже зручно. Практично за «копійки» можна взяти в оренду велосипед в одному пункті, а після закінченої поїздки віддати в іншому. Таких пунктів – уже кілька десятків. Зафіксовано, що кожен велосипед брали упродовж доби 12 разів. Середнє використання тривало 19 хв., а споживач за це нічого не платив, оскільки поїздка, яка триває до 20 хв., безкоштовна. У Любліні зареєстровано 12 тис. осіб, котрі скористалися міськими велосипедами. На території Польщі це третій результат після Варшави та Вроцлава.

■ У Любліні споруджують сучасний Центр онкології Люблінської землі. Він складатиметься з чотирьох великих будівель. Першу з них вже здали в експлуатацію. Із тисних палат, до того ж ще й переповнених, пацієнти потрапили до сучасного кольорового приміщення на 285 ліжок. Палати тут дво- і тримісні, в кожній знаходиться ванна кімната з душем, пристосованим для неpełносправних. Три наступні будівлі буде завершено наприкінці 2016 р.

■ Серед міського транспорту Любліна почав діяти перший електричний автобус. Його тут називають «Дармобусом», оскільки влітку ним користуються безкоштовно. Згодом проїзд коштуватиме один злотий. Автобус з'явився на люблінському підрозділі заводу «Ursus», а кузов було виготовлено на заводі «Богдан» у Луцьку. Після того, як автобус проїде 100 км, потрібно заряджати батарею. Це роблять під час годинної перерви. Користь такого транспортного засобу беззаперечна: жодних шкідливих викидів, працює тихо, тобто безпечний для оточення. Одночасно він може перевозити 80 осіб. Поки що це експеримент. Згодом, якщо перша модель складе іспит, передбачають, що серед люблінського міського транспорту з'явиться кілька десятків екологічних електричних автобусів.

■ Команда неврологів із Люблінського медичного університету у співпраці зі своїми колегами, науковцями з Німеччини, Греції, Італії та Великобританії, створює робота, який допомагатиме людям, котрі страждають від хвороби Альцгеймера. Робот подає чашку, наприклад, із чаєм, закручує газовий кран і т. п. Зараз тривають випробування робота в лікарняних умовах, однак у майбутньому він працюватиме в помешканнях хворих. Робота просувається швидко, і все вказує на те, що скоро мету буде досягнуто.

■ Понад 18 тис. 600 пасажирів у 2015 р. обслужили в аеропорту «Люблін» із летовищем у Свіднику. Це більше, аніж у 2013–2014 рр. Із Любліна можемо летіти до Франкфурта-на-Майні, Осло, Стокгольма, Лондона. Із вересня будуть польоти до Брюсселя, Шеффільда, Глазго, а з жовтня – до Дубліна. Передбачають, що в цьому році летовищем у Свіднику скористаються 220 тис. пасажирів або на 25 % більше, ніж у минулому році.

■ Відтепер у Крулевському Куті біля Хрубешова нараховують 40 овець. Стадо пасеться одразу за оглядовим майданчиком у Грудку. Воно приваблює туристів, однак найважливіше його завдання – очищення трави від бур'янів. Тварини належать Природничому університету в Любліні. Такий метод очищення трави можна вважати результативним.

■ На автомобільному прикордонному переході Долгобичув–Угринів завершується підготовка до відкриття пішохідних і велосипедних переходів. Нині тривають дії, пов'язані з опрацюванням відповідної технології прикордонного контролю піших мандрівників. Потрібно також відгородити смугу для пішоходів і велосипедистів від смуги для руху автомобілів, а також нанести на проїжджу частину розмітку. Не виключено, що на цьому пункті пішоходи та велосипедисти зможуть перетинати кордон вже з 1 липня.

■ У люблінському воєводстві проживають 185 жінок і 49 чоловіків у віці 100 і більше років. У всій Польщі таких людей нараховують 4200. Абсолютну більшість серед столітніх осіб становлять жінки (понад 3,4 тис.). Найстарші пенсіонерки мають 115 років, а пенсіонери – 113 років.

Адам ТОМАНЕК



Szef NATO w Polsce. Jest «pod wrażeniem»

Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg, który przyjechał do Żagania na ćwiczenia Noble Jump, powiedział dziennikarzom, że jest pod wrażeniem sprawności i stopnia przygotowania żołnierzy ćwiczących w Polsce. – Siły NATO są zdolne wykazać się takim stopniem gotowości i przygotowania, który jest konieczny w trudnych czasach – stwierdził.

Stoltenberg oglądał manewry «szpicy», które odbywają się na poligonach w Żaganiu i Świętoszowie.

– Widziałem żołnierzy z dziewięciu różnych krajów, którzy działali jak jeden zespół, dowodząc, że siły NATO są zdolne wykazać się takim stopniem gotowości i przygotowania, który jest konieczny w trudnych czasach – powiedział sekretarz generalny NATO i przypomniał, że «siły szpicy po raz pierwszy zostały wysłane na ćwiczenia w innym kraju».

Tvn24

Керівник НАТО в Польщі. Він вражений

Генеральний секретар НАТО Єнс Столтенберг, котрий приїхав до Жаганя на навчання «Noble Jump», сказав журналістам, що вражений справністю та рівнем підготовки солдатів, які беруть участь у навчаннях на території Польщі.

Столтенберг оглянув навчання передових військових підрозділів, які відбуваються на полігонах в Жагані та Свентошові.

«Я бачив солдатів із дев'яти різних країн, котрі діяли як одна команда, показуючи, що сили НАТО можуть продемонструвати такий рівень готовності, який необхідний у важкі часи», – сказав генеральний секретар НАТО та нагадав, що «ці підрозділи вперше було відправлено на навчання в іншу країну».

Tvn24



Stoltenberg z Dudą o szczycie NATO

Ocenie zagrożeń bezpieczeństwa europejskiego wynikającego z sytuacji w regionie i przyszłorocznemu szczytowi NATO w Warszawie była poświęcona rozmowa prezydenta elekta Andrzeja Dudy z szefem Sojuszu Jensem Stoltenbergiem.

Posel PiS Krzysztof Szczerski, który doradza Dudzie w sprawach zagranicznych, po spotkaniu poinformował dziennikarzy, że duża część rozmowy była poświęcona szczytowi NATO. Duda, jak relacjonował Szczerski, podkreślał, że «Polska oczekuje, iż szczyt NATO będzie miał ambitną agendę, będzie dalszym krokiem w kierunku przesuwania potencjału obronnego NATO na terytorium Środkowej Europy».

Duda miał też stwierdzić, że perspektywa szczytu NATO w Warszawie jest «perspektywą dalszego rozbudowywania różnych form obecności Sojuszu na terytorium Europy Środkowej i Wschodniej, tak, żeby zwiększyć świadomość, także społeczną, bezpieczeństwa gwarantowanego także Polsce przez NATO oraz przez dużą, silną, zmodernizowaną polską armię».

Rzeczpospolita

Столтенберг із Дудою про саміт НАТО

Оцінці ризиків європейської безпеки, що пов'язані з ситуацією в регіоні, та самітові НАТО, який відбудеться наступного року у Варшаві, була присвячена розмова новообраного президента Польщі Анджея Дуди з генеральним секретарем Північноатлантичного альянсу Єнсом Столтенбергом.

Депутат від партії «Право і справедливість» Кшиштоф Щерський, котрий є радником Дуди із закордонних справ, після зустрічі заявив журналістам, що велику частину розмови було приділено обговоренню майбутнього саміту. Дуда, як повідомив Щерський, підкреслював, що «Польща очікує, що саміт НАТО матиме амбітний порядок денний та буде подальшим кроком у напрямку пересування оборонного потенціалу НАТО на територію Центральної Європи».

Дуда також запевнив, що майбутній саміт НАТО у Варшаві є «перспективою подальшої розбудови різних форм присутності Альянсу на території Центральної і Східної Європи, щоб збільшити свідомість безпеки, яку Польщі гарантує НАТО та велика, сильна, модернізована польська армія».

Rzeczpospolita



Niemiecka prasa apeluje o rozbrojenie

Wydania gazet komentują zapowiedź prezydenta Władimira Putina wyposażenia wojsk rosyjskich w nową międzykontynentalną rakietę atomową oraz niebezpieczeństwo rosyjskiego uderzenia atomowego.

«Po latach pokojowego współistnienia i starań o przyjazne relacje, w brutalny sposób usztywniają się one ponownie. Rosja i Zachód oddalają się coraz bardziej od siebie i dozbrają się nie tylko werbalnie. Wszystko zaczęło się od kryzysu na Ukrainie, potem nastąpiła aneksja Krymu przez Rosję a obecnie świat stoi przed nowym wyścigiem zbrojeń przypominającym czasy Leonida Breżniewa i Ronalda Reagana. Tego jednak nikt nie może chcieć. Nowy wyścig zbrojeń może zakończyć się wyłącznie klęską». Kanclerz Angela Merkel wykazała się dotychczas wobec Rosji dużą wrażliwością i rozsądkiem. Nawet, jeśli na Ukrainie toczą się walki, Zachód musi konsekwentnie domagać się zaprzestania stosowania przemocy, ciągle oferować dialog i stosować dostępne środki dyplomacji – tylko wtedy możliwe są pozytywne rozwiązania. Nadszedł czas na rozbrojenie. Werbalne i militarne!»

Polska Redakcja Deutsche Welle

2015 | NATO SCOPE

Час на роззброєння

Німецькі газети коментують обіцянку президента Володимира Путіна оснастити російські війська новими міжконтинентальними атомними ракетами, а також небезпеку російського атомного удару.

«Після багатьох років мирного співіснування й намагань збудувати приязні стосунки їх знову брутально руйнують. Росія та Захід все більше віддаляються один від одного й озброюються не лише словесно. Все розпочалося з кризи в Україні, згодом настала анексія Криму Росією, а нині світ стоїть перед новою гонкою озброєнь, що нагадує часи Леоніда Брежнєва та Рональда Рейгана. Однак цього ніхто не може хотіти. Нова гонка озброєнь може закінчитися виключно поразкою». Канцлер Ангела Меркель проявила велику вразливість та розсудливість щодо Росії: «Навіть якщо в Україні точаться бої, Захід мусить послідовно домагатися припинити використовувати силу, постійно пропонувати діалог і застосовувати доступні дипломатичні засоби. Тільки тоді можливе позитивне вирішення проблем. Надійшов час на роззброєння. Словесне і військове!»

Polska Redakcja Deutsche Welle



«Potrzebna nowa strategia sił zbrojnych NATO»

Zmiana w systemie bezpieczeństwa wymaga rozpoczęcia prac nad nową strategią sił zbrojnych NATO – ocenił prezydent Bronisław Komorowski po spotkaniu z sekretarzem generalnym Sojuszu. Prezydent Komorowski i Stoltenberg spotkali się w Belwederze.

– Na szczycie w Newport mówiliśmy o bieżącej reakcji Sojuszu na zaistniałe zagrożenia na Wschodzie, ze względu na agresję rosyjską w stosunku do Ukrainy i na nowe zjawiska, m.in. definiowane jako «zielone ludziki» – powiedział Komorowski po spotkaniu. Według niego, NATO znalazło «adekwatną odpowiedź na zaistniałą sytuację».

Prezydent przypomniał, że «miał honor i zaszczyt zaprosić Sojusz Północnoatlantycki na szczyt w lipcu 2016 roku do Warszawy». Wyraził przy tym nadzieję, że przyszłoroczny szczyt będzie oznaczał «dalsze wzmocnienie flanki wschodniej Sojuszu i dalsze wzmocnienie więzi sojuszniczych».

Polska Agencja Prasowa

Потрібна нова стратегія збройних сил НАТО

«Зміна в системі безпеки вимагає розпочати роботу над новою стратегією збройних сил НАТО», – заявив колишній президент Броніслав Коморовський після зустрічі з генеральним секретарем Альянсу. Коморовський і Столтенберг зустрілися в Бельведері.

«На саміті в Ньюпорті ми говорили про реакцію Альянсу на нові загрози, які виникли на Сході у зв'язку з російською агресією щодо України, і на нові явища, наприклад, такі, як «зелені чоловічки», – сказав Коморовський після зустрічі. На його думку, НАТО знайшло адекватну відповідь на ситуацію, що склалася.

Коморовський нагадав, що «мав честь запросити Північноатлантичний альянс на саміт у липні 2016 р. до Варшави». При цьому він висловив надію, що саміт наступного року означатиме «подальше зміцнення східного флангу Альянсу та його зв'язків».

Polska Agencja Prasowa



Minister obrony Białorusi: sprawa rosyjskiej bazy jest na etapie politycznym

Kwestia miejsca i czasu rozmieszczenia na Białorusi rosyjskiej bazy lotniczej rozstrzyga się na poziomie politycznym – powiedział minister obrony Białorusi, generał lejtnant Andrej Raukou.

Jak przypominają białoruskie media, w październiku zeszłego roku dowodzący siłami powietrznymi Rosji generał pułkownik Wiktor Bondariew powiedział, że Rosja w 2016 roku ustanowi w Bobrujsku swoją bazę i розміści tam myśliwc Su-27.

Informacyjna Agencja Radiowa

Міністр оборони Білорусі: «Справа російської бази знаходиться на політичному етапі»

«Питання місця й часу розміщення в Білорусі російської авіаційної бази вирішується на політичному рівні», – сказав міністр оборони Білорусі генерал-лейтенант Андрій

Равков.

За повідомленнями білоруських ЗМІ, у жовтні минулого року керівник Повітряних сил Росії генерал-полковник Віктор Бондарєв заявив, що Росія у 2016 р. встановить у Бобруйську свою базу та розмістить там винищувачі Су-27.

Informacyjna Agencja Radiowa



USA zwiększają swoje zaangażowanie w Europie Wschodniej

Pentagon rozważa rozmieszczenie w Europie Wschodniej ciężkiego uzbrojenia dla 5 tys. żołnierzy w ramach odstraszania ewentualnej agresji rosyjskiej. Chodzi o wysłanie do regionu wozów piechoty, czołgów i innego ciężkiego sprzętu bojowego.

Zasoby te pozwoliłyby w razie potrzeby, wyposażyć brygadę o liczebności od 3 do 5 tys. żołnierzy. Na terytorium każdego z państw bałtyckich – Litwy, Łotwy i Estonii – znalazłoby się środki dla 150-osobowej kompanii, a w Polsce, Rumunii, Bułgarii i być może na Węgrzech, sprzęt dla 750-osobowych batalionów.

Władimir Putin skomentował te zapowiedzi, jako niezagrażające Rosji, ale twierdzi, że jest zaniepokojony budową tarczy antyrakietowej.

Polskie Radio

США збільшують свою присутність у Східній Європі

Пентагон розмірковує про розміщення у Східній Європі важкого озброєння для 5 тис. солдатів, щоб запобігти можливій російській агресії. Йдеться про відправку до регіону бойових машин піхоти, танків та іншого важкого бойового обладнання.

Ці засоби дозволили б у випадку необхідності оснастити бригаду, що нараховувала б від 3 до 5 тис. солдатів. На території кожної з прибалтійських країн, Литви, Латвії та Естонії, було б розташовано засоби для 150-особових підрозділів, а в Польщі, Румунії, Болгарії та, можливо, Угорщині – обладнання для батальйонів, що нараховують по 750 військових.

Володимир Путін прокоментував ці обіцянки як такі, що не загрожують Росії, однак заявив, що він занепокоєний будівництвом протиракетного щита.

Polskie Radio



Niemiecki ekspert: «NATO jest silniejsze niż Rosja. Nie ma co przeżyć muskułów»

Przewodniczący Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa (MSC) Wolfgang Ischinger ocenił w wywiadzie dla Deutschlandfunk, że rozmieszczenie ciężkiego sprzętu NATO w Polsce i krajach bałtyckich nie stanowiłoby naruszenia umowy z Rosją.

Ischinger ostrzegł przed dramatyzowaniem zapowiedzi Rosji o wprowadzeniu nowych rakiet balistycznych z głowicami atomowymi. Jego zdaniem taka modernizacja arsenału nuklearnego nie narusza obowiązujących umów. – To nie jest najlepszy pomysł, a w dodatku zbyteczny, ale Zachód powinien zachować spokój, zamiast sięgać po retorsje – powiedział. – NATO jest silniejsze niż Rosja. Wydajemy na obronność więcej pieniędzy niż Moskwa. Musimy zachować spokój i powstrzymać się od nerwowych reakcji – uważa niemiecki dyplomata.

Ischinger zaapelował do USA i Rosji o zaprzestanie «prężenia muskułów». Szczególnie incydenty w powietrzu są – jego zdaniem – niepotrzebne, niebezpieczne i bez sensu. NATO powinno według niego «natychmiast zaoferować Rosji zaprzestanie tych prowokacji».

Gazeta Wyborcza

Німецький експерт: «НАТО сильніше від Росії. Немає чого «напружувати мускули»

Голова Мюнхенської конференції з питань безпеки Вольфганг Ішінгер в інтерв'ю виданню «Deutschlandfunk» зазначив, що розміщення важкого обладнання НАТО в Польщі та прибалтійських країнах не становило б порушення договору з Росією.

Ішінгер застеріг від драматизації обіцянки Росії про введення в дію нових балістичних ракет із атомними боеголовками. На його думку, така модернізація атомного арсеналу не порушує обов'язкових договорів. «Це не найкраща ідея й навіть зайва, але Захід повинен зберігати спокій замість запровадження обмежувальних дій. НАТО сильніше від Росії. Ми витрачаємо на обороноздатність більше грошей, ніж Москва. Мусимо зберегти спокій і утриматися від нервових реакцій», – вважає німецький дипломат.

Ішінгер звернувся до США та Росії, щоб вони припинили «напружувати мускули». Особливо непотрібними, небезпечними й такими, що не мають сенсу, на його думку, є інциденти в повітрі. НАТО повинне «терміново запропонувати Росії припинити ці провокації».

Gazeta Wyborcza

PRASA // РОБОТА



Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
агроном	5 000	Надання консультації, продаж насіння та засобів захисту рослин в магазині "Насіннячко" в місті Луцьку по проспекту Молоді.Робота з 10,00 до 19,00. Неділя вихідний.
агроном	3 000	Організація вирощування сільськогосподарських культур.
бармен	1 300	Приготування коктейлів, обслуговування клієнтів закладу напоями, виписка рахунків
бетоняр	2 000	Догляд за бетоном.Розбирання опалубки найпростіших конструкцій.Очищення опалубки від бетону. Бетонування бетонних та залізобетонних конструкцій. Довіз до місця роботи. Місце проведення робіт: Волинська та Рівненська обл.
вафельник (кондитерське виробництво)	1 300	Веде технологічний процес виготовлення вафель на потоковій механізованій лінії.
вафельник (кондитерське виробництво)	1 300	Веде технологічний процес виготовлення вафель на потоковій механізованій лінії.
вафельник (кондитерське виробництво)	1 300	Веде технологічний процес виготовлення вафель на потоковій механізованій лінії.
водій автотранспортних засобів	1 700	Доставка алюмінієвих та металопластикових конструкцій на об'єкти. Можливі відрядження по Україні.
водій автотранспортних засобів	1 218	Здійснювати міжнародні вантажні перевезення. Стежити за технічним станом автотранспорного засобу.
двірник	1 218	Прибирання території фабрики.
електрослюсар будівельний	2 000	"Виконує особливо складні роботи під час виготовлення та монтажу електричних конструкцій. Виконує відповідні підготовчі та завершальні роботи на початку і в кінці робочого дня (зміни)."
зоотехнік	5 000	Проводить зоотехнічну роботу на фермах, забезпечує підвищення продуктивності тварин, організовує раціональне використання кормів і пасовищ, контролює виконання планових племінних робіт.Можливе працевлаштування інваліда.
інженер з охорони праці	2 500	Формування звітності з охорони праці, ведення внутрішньої документації (накази, вхідна та вихідна документація. Робота в Луцьку з 9,00 до 18,00 офіс в ТГ "Глобус". Бажана - будівельна освіта.
інженер-конструктор	2 000	Розробляти та забезпечувати відповідність проектних рішень та документації, виконувати поставлені завдання головним інженером.
комплектувальник меблів	2 500	Збирання, монтаж меблів, виїзди до клієнта для встановлення меблів.
кухар	1 300	Приготування страв згідно калькуляційних карт. Естетичне оформлення страв, дотримання санітарних норм та правил безпеки праці.
кухар	1 300	Приготування страв згідно технології. Місце проведення робіт: м. Луцьк, вул. Винниченка, 14а, кафе "Шафран".
машиніст екскаватора	3 000	Керує екскаватором під час пересування або маневрів, розроблення, переміщення та планування ґрунтів під час будівництва
Машиніст крана автомобільного	3 000	Управління автокраном при виконанні будівельних, монтажних, ремонтно-будівельних робіт. Подавання цегли і плит, будівельних матеріалів.
менеджер (управитель) із збуту	2 500	Менеджер з продажу меблів. Робота з 10,00 до 15,00 на завокзальному ринку.
Монтажник з монтажу сталевих та залізобетонних конструкцій	2 000	Виконує роботи під час монтажу й укрупнювального складання сталевих і збірних бетонних і залізобетонних конструкцій. Місце проведення робіт: Волинська та Рівненська обл.
муляр	3 000	Мурування стін житлового будинку в м. Луцьку. Можливе працевлаштування квотної категорії безробітних.
муляр	2 000	Кладка та ремонт кам'яних конструкцій будов та промислових споруд.
муляр	3 000	Мурування стін житлового будинку в м. Луцьку. Можливе працевлаштування квотної категорії безробітних.

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
налагоджувальник устаткування у виробництві харчової продукції	2 000	Здійснення планових та поточних ремонтів обладнання. Усунення технічних несправностей у роботі устаткування.
офіціант	1 300	"Обслуговування клієнтів закладу. Робота в кафе ""У тата"" ,м. Луцьк вул. Московська 69. Робота в дві зміни з 9,00 до 17,00 та з 15,00 до 22,30. П'ять днів робочих два вихідних."
офіціант	1 250	"Обслуговування клієнтів закладу. Робота в кафе ""Вулик"" , с.Струмівка, вул. Рівненська,99. Початок робочого дня з 10.00. Довіз після роботи в м. Луцьк"
перукар (перукар - модельєр)	1 218	"Обслуговування клієнтів чоловічого та жіночого завіз. Виконання стрижок, зачісок, фарбування. Робота в салоні ""Леді"" , м.Луцьк, пр.Відродження."
перукар (перукар - модельєр)	1 250	"Робота у жіночому залі, моделювання зачісок,фарбування волосся. Місце проведення робіт: м. Луцьк, вул. Володимирська, 91 (перукарня ""Стиль"")."
перукар (перукар - модельєр)	1 218	"Обслуговування клієнтів чоловічого залу. Виконання стрижок, зачісок. Робота в салоні ""Леді"" , мЛуцьк, пр.Відродження."
Покрівельник будівельний	3 000	Виконує роботи під час влаштування та ремонту покрівель, заміна окремих місць покриття
продавець непродовольчих товарів	1 220	Продаж електротехнічних товарів. Обов'язкова наявність електротехнічної освіти або знання роботи електротехніки. Місце проведення робіт: м. Луцьк, вул. Ковельська, 68
продавець продовольчих товарів	1 300	викладка та реалізація товару, розрахунок покуців.
продавець продовольчих товарів	1 300	викладка та реалізація товару, розрахунок покуців.
продавець продовольчих товарів	1 300	викладка та реалізація товару, розрахунок покуців.
продавець продовольчих товарів	1 500	"Прийом і викладка товару. Якісний та кількісний контроль за зберіганням товару. Продаж товарів продовольчої групи в магазині ""Сова"" за адресою м.Луцьк пр.Соборності, 11а. Заробітна плата 1500-2000 грн."
продавець продовольчих товарів	1 300	викладка та реалізація товару, розрахунок покуців.
слюсар з контрольно-вимірювальних приладів та автоматики (електромеханіка)	1 700	Обслуговування, регулювання та перевірка контрольно-вимірювальних приладів, авторегуляторів та автоматів живлення.
слюсар з ремонту автомобілів	3 500	Розбирання приладів (агрегатів) електроустаткування вантажних автомобілів, діагностування, заміна зіпсованих деталей, відновлення пошкоджень.
слюсар з ремонту автомобілів	3 500	Проведення технічного обслуговування та ремонту пневматики вантажних автомобілів.
слюсар з ремонту автомобілів	3 500	Проведення технічного обслуговування та ремонту пневматики вантажних автомобілів.
слюсар з ремонту автомобілів	3 500	Виконання операції з технічного обслуговування і ремонту вантажних автомобілів.
слюсар з ремонту автомобілів	3 500	Виконання операції з технічного обслуговування і ремонту вантажних автомобілів.
слюсар з ремонту автомобілів	3 500	Розбирання приладів (агрегатів) електроустаткування вантажних автомобілів, діагностування, заміна зіпсованих деталей, відновлення пошкоджень.
слюсар-сантехнік	3 000	Вміння прокласти каналізаційні системи, водопостачання, опалення.Забезпечення їх справного стану, безаварійної та надійної роботи, правильної експлуатації, своєчасного і якісного ремонту
столяр	1 500	Виготовлення столярних виробів (сходи, шпоновані щити), обробка деревини.
столяр	2 000	Виконання столярних робіт на території підприємства. Проведення робіт, пов'язаних з обробкою виробів із деревини.

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
столяр	4 000	Обробка деревини електроінструментом і вручну. Виготовлення столярних виробів, (альтанок, собачих будок та ін.). Місце проведення робіт Карбишева 4. тел. 0970490000, (0332) 78-93-09.
столяр будівельний	3 000	Виготовлення деталей та збирання з них дверних полотен і віконних рам всіх типів. Робота за столярними верстатами. Можливе працевлаштування квотної категорії безробітних.
Технік-електрик	3 000	Вміти монтувати електричні щити, встановлювати автомати, знати електричні креслення. Робота на об'єктах по селах Луцького району. Довіз до місця роботи і додому. Можливе проживання на об'єктах з виплатою командировочних
Штукатур	3 500	Цегляна та кам'яна кладка будівель. Виконує роботи середньої складності під час обштукатурювання поверхонь та ремонту штукатурки. Місце проведення робіт Карбишева 4. тел. 0970490000, (0332) 78-93-09.
Юрист	5 000	Брати участь у роботі по оформленню договорів, у розробці колективного договору, правил внутрішнього трудового розпорядку, посадових інструкцій та положень про підрозділи.
механік	3 000	ремонт с/г техніки, мотоблоків
механік дільниці	1 948	забезпечення роботи всіх видів устаткування, їх ремонт, технічний нагляд за станом і ремонтом захисних пристроїв на механічному устаткуванні; підготовка календарних планів (графіків) огляду, перевірок і ремонту устаткування
механік з кранового господарства	2 200	організація виконання ремонтних робіт кранів, додатково доплачуються відрядні та надбавки
механік з ремонту транспорту	2 200	механік з експлуатації та ремонту транспорту, організація виконання ремонтних робіт транспортних засобів підприємства, додатково доплачуються відрядні та надбавки
механік-налагоджувальник	2 000	Забезпечення виконання в зазначені строки завдань з обсягу виробництва продукції (макарони), вживання заходів щодо усунення несправностей та аварій.
мийник посуду	1 218	Мийка столового посуду із застосуванням миючих засобів протягом усього робочого дня. Очищення тарілок і склянок від харчових відходів. Приготування дезінфікуючих розчинів згідно з нормами.
Монтажник з монтажу сталевих та залізобетонних конструкцій	1 500	робота на території України, будівництво мостів, та інших штучних споруд
монтувальник шин	1 700	борткування та поклейка шин, розкатка дисків, вміня шиномонтажних робіт, здійснює монтаж та демонтаж шин всіх типорозмірів різних автомобілів, усуває пошкодження, контролює якість ремонту камер
монтувальник шин	1 500	шиномонтажник вантажних автомобілів та тракторів, ремонт камер, борткування. Попередньо телефонувати
муляр	1 950	Кладка стін з одночасним облицюванням, улаштуванням перегородок з цегли, встановлення віконних та дверних балконних коробок і блоків
налагоджувальник устаткування у виробництві стінових та в'язучих матеріалів	2 000	наладка, ремонт технологічного устаткування в відділенні формовки цегли-сирцю
обвалювальник м'яса	1 270	Вміння розробляти туші яловичини, свинини, обвалка передніх і задніх частин туш, вирізування м'яса за допомогою різних видів ножів
обвалювальник м'яса	2 000	Обвалювання туш і частин туш , розділка туш,півтуш, четвертин на частини для обвалювання м'яса, підготовка товару до продажу, пакування, маркування
оброблювач риби	1 310	Переробка риби, виготовлення продукції з риби.

Крім того є багато інших вакансій,
за додатковою інформацією звертатися за адресою:
м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68

Study Tours to Poland

Польсько-американський фонд свободи, фонд «Боруссія», Коллегія Східної Європи імені Яна Новака-Єзьоранського запрошують активних студентів із Білорусі, Молдови, України та Російської Федерації (з Калінінградської, Новгородської, Ленінградської областей та міста Санкт-Петербург) взяти участь у програмі Study Tours to Poland (STP).



ЩО TAKE STP?

Це не туристична поїздка, не перерва в освіті, це 12 днів інтенсивної праці, але зовсім іншої, ніж у студентському повсякденні. Програма візиту досить насичена та має допомогти учасникам здобути новий досвід, знання та навички. На відпочинок лишається небагато часу.

Реалізація проекту передбачає роботу в міжнародній групі, а також спільне дозвілля, пізнання нових місць та цікавих людей. Це також час для отримання нового досвіду та можливість ділитися з іншими вже здобутим. А ще нагода будувати спільні плани та мріяти про майбутнє.

Чекаємо на відкритих, готових до співпраці молодих людей, що шукають нових товаришів та пригод! Запрошуємо до участі у Study Tours to Poland активних, цілеспрямованих студентів, які цікавляться навколишнім світом!

ХТО МОЖЕ СТАТИ УЧАСНИКОМ STP?

У програмі Study Tours to Poland можуть взяти участь успішні студенти вищих навчальних закладів, що беруть активну участь у громадському житті та відповідають наступним формальним вимогам:

- I. Віком 18–21 років (народжені 1 січня 1994 р. – 30 червня 1997 р.).
- II. Які є громадянами Білорусі, Молдови, України та Російської Федерації.
- III. Які навчаються в Білорусі, Молдові,

Україні та Російській Федерації (у Калінінградській, Новгородській, Ленінградській областях та місті Санкт-Петербурзі).

IV. Які мають дійсний закордонний паспорт (термін дії паспорту повинен бути щонайменше до 31 березня 2016 р.).

V. Які ще не брали участі в програмі Study Tours to Poland.

ЯК МОЖНА СТАТИ УЧАСНИКОМ STP?

Для участі в STP кандидати проходять відбір на конкурсній основі.

ТЕРМІНИ РЕАЛІЗАЦІЇ ПРОГРАМИ

Заявки від кандидатів приймають до 13 липня 2015 р.

Інформацію про результати конкурсу кожен із кандидатів отримає індивідуально до 15 серпня 2015 р.

Візити відбуватимуться у жовтні та листопаді 2015 р. (конкретні дати участі буде подано індивідуально учасникам, що пройдуть відбір).

Тривалість візиту – 12 днів.

ВИТРАТИ, ПОВ'ЯЗАНІ З УЧАСТЮ В ПРОГРАМІ

Витрати на поселення та харчування

Організатор бере на себе витрати на поселення та харчування на території Польщі під час візиту.

Витрати в рамках програми візиту

Організатор бере на себе витрати, пов'язані з підготовкою та реалізацією програми візиту.

Візові витрати

Учасники отримують запрошення, яке надає їм право отримати безкоштовну візу до Польщі на час тривання програми.

Організатори не повертають додаткових коштів, витрачених, наприклад, на поїздку в консульство з метою отримання візи.

Учасники самостійно врегульовують витрати на медичне страхування для отримання візи для в'їзду в Польщу.

Витрати на проїзд

Учасники програми Study Tours to Poland для студентів беруть на себе частину витрат на проїзд, пов'язаних із поїздкою до Польщі.

ПРИЇЗД ДО ПОЛЬЩІ

У рамках програми Study Tours to Poland для студентів:

- учасники приїжджають на місце візиту в день, який визначає його організатор;
- учасникам повертають частину витрат на проїзд у транспорті міжнародного сполучення (зокрема на проїзд країною навчання) згідно з визначеним тарифом компенсацій. Розмір компенсації вираховується згідно зі ставками для країн та областей, у яких знаходиться вищий навчальний заклад запро-

шеного студента. Підставою повернення витрачених коштів є надання організаторові оригіналів проїзних документів;

- витрати на проїзд у місцевому транспорті на території Польщі учасникам повертають під час візиту або (у випадку такої можливості) організатор візиту завчасу купує квитки он-лайн для кожного студента індивідуально. **Засоби пересування на території Польщі (громадський транспорт, потяг, автобус) визначає організатор візиту;**

- маршрут проїзду кожного учасника узгоджується безпосередньо з організатором візиту. Витрати на проїзд за маршрутом, котрий не був консультований та затверджений організатором візиту, – не компенсуються.

Учасники з України отримують загальну доплату на витрати на приїзд до Польщі в розмірі:

I зона: до 170 злотих;

II зона: до 120 злотих;

III зона: до 90 злотих.

I зона: Автономна Республіка Крим, місто Севастополь, Запорізька, Дніпропетровська, Донецька, Луганська, Миколаївська, Одеська, Херсонська області.

II зона: місто Київ, Київська, Кіровоградська, Полтавська, Сумська, Харківська, Черкаська, Чернігівська області.

III зона: Вінницька, Волинська, Житомирська, Івано-Франківська, Львівська, Рівненська, Тернопільська, Хмельницька, Чернівецька, Закарпатська області.

ВІЇЗД ІЗ ПОЛЬЩІ

• витрати на зворотну дорогу та її організацію бере на себе організатор візиту;

• організатор візиту купує в Польщі квитки міжнародного сполучення до країни навчання учасника або з кожним учасником індивідуально визначає інші можливості (наприклад, завчасу купує квитки он-лайн);

• квитки на транспорт внутрішнього сполучення в країні навчання учасник має привезти з собою на початок візиту. **Без наявності квитків компенсація витрат на проїзд не буде можлива.**

ПОДАННЯ ЗАЯВКИ НА УЧАСТЬ В STP

Процедура подання заявки на участь у програмі БЕЗКОШТОВНА!

Потрібно відсканувати та вислати:

- закордонний паспорт (сторінки з особистими даними та фото);
- залікова книжка – сторінка з оцінками за останні 2 закінчені семестри;
- рекомендаційний лист від керівника, лідера неурядової організації і т. д., підписаний ним власноруч та завірений печаткою;
- заяву кандидата про те, що він раніше не був учасником програми Study Tours to Poland (згідно зі зразком, поданим на сайті www.studytours.pl у рубриці «Набір студентів»).

Заявка на участь у програмі заповнюється он-лайн.

Деталі на www.studytours.pl



Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2015 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”

